Nr. 125. Wtorek, 1 Czerwca 1886. Rok 76.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 20. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 1 czerwca.

W francuskiej Izbie deputowanych objawiły się tego rodzaju żądania, które zarówno w wewnętrznych jak zewnętrznych stosunkach państwa, wywołać mogą zaniepokojenie. W objawach tych, tak ze względu na ich cel główny, jakoteż cele pośrednie, które osiągnąć chce frakcya najskrajniejsza, widoczny jest postęp w kierunku najbardziej radykalnym. Są to żądania takiego rodzaju, że nawet dzisiejszy, nie mogący być posądzany o dążności konserwatywne gabinet, mu[illegible] w charakterze swoim jako rząd odpowiedzialny wobec kraju i zagranicy, nazywać je niepolitycznemi, tem bardziej, iż życzenia te, już same przez się drażliwej natury, stają się tem bardziej kompromitującemi, że w postaci wniosków, przychodzą lub przyjść [illegible] na porządek dzienny [illegible] o przed[illegible] do uchwał w ciele prawodawczem. Wzrasta nadto odpowiedzialność rządu w skutek poruszenia spraw, [illegible]jących stosunki państwa do Stolicy Apostolskiej. Wniosek o wykreśleniu budżetu wyznaniowego został tylko [illegible], ale minister [illegible] [illegible] że wkr[illegible] w [illegible] [illegible] sprawa rozdziału [illegible] od państwa, rząd nie wy[illegible] przeciw tej dyskusyi. Ministrowie wprawdzie oświadczają, że sprawa ta nie dojrzała jeszcze do traktowania, ale propagandzie radykalnej zapobiedz nie umieją. Radykalni deputowani, wiedząc, że wniosek wykreślenia etatu wyznaniowego zrobiłby złe wrażenie na prowincyi, szczególnie pomiędzy wiejską ludnością, popierają z całej siły pomysł deputowanego Guyota, ażeby 46 milionów budżetu wyznaniowego rozdzielać co roku gminom na utrzymanie duchowieństwa parafialnego, zostawiając im zresztą pod względem użycia i rozdziału tych funduszów zupełną swobodę. Domyślać się można, że projekt ten jest po prostu spekulacyą na znaną chciwość włościan francuskich, aby obietnicą tak znacznych korzyści odwrócić ich uwagę od celów rzeczywistych i pozyskać ich w ten sposób dla myśli stanowczego zamachu przeciw konkordatowi. — Wielkim nareszcie niepokojem nabawił sfery finansowe wniosek radykalnego posła Basly, ażeby skonfiskować dobra książąt rodzin panujących i z funduszów tym sposobem uzyskanych utworzyć ludowe kasy zabezpieczenia na starość. Ten wniosek obudza uzasadnione obawy we wszystkich warstwach posiadających, gdyż krok podobny byłby znamieniem wyraźnem dążności komunistycznych i negacyą trwałości wszelkich stosunków ekonomicznych. Nie koniec na tem; radykalni członkowie Izby żądają stanowczo, ażeby ten wniosek przydzielić tej samej komisyi, która się zajmuje referatem banicyjnym książąt.

Celem zrównoważenia kierunku [illegible] nie posiada [illegible] [illegible] broni. Poparcie bowiem frakcyi oportunistów, stało się wątpliwem w skutek osobistych antagonizmów w tym obozie przeciw gabinetowi, na częściowe poparcie prawicy liczyć także nie może p. Freycinet, w obozie tym bowiem projekt wydalania książąt wywołał takie rozjątrzenie, że większość konserwatystów skłaniać się ma do rady bonapartysty Cassagnaca, by doprowadzić do ostateczności przed wyrokiem zapaść mającym w Izbie i wystąpić z bezwzględną manifestacyą przekonań monarchicznych. U skrajnej lewicy nie może gabinet, choćby kosztem ustępstw, liczyć na żaden kompromis, jeżeli bowiem krańcowi oświadczają się przeciw ustawom wyjątkowym, to zgoła nie w duchu przychylnym potomkom rodzin panujących, ale jedynie w tej myśli, żeby rząd w drodze administracyjnej i policyjnej traktował z całą surowością książąt krwi. Z wymienionych powodów, sytuacya ministerstwa francuskiego przedstawia się w barwach bardzo ponurych.

Rada państwa.

(LXXII posiedzenie Izby poselskiej.)

+ **Wiedeń**, 29 maja. (*Kor. Gaz. Lw.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 10, min. 20 i poświęca wspomnienie pośmiertne zmarłemu dnia 26 b. m. posłowi Jurlettemu, którego pamięć Izba czci przez powstanie z miejsc.

Poseł Türk zapytuje przewodniczącego komisyi ekonomicznej, co się dzieje z licznemi petycyami o zawarcie unii celnej z Niemcami, i krytykuje lekceważące i pogardliwe postępowanie z temi petycyami, których przecież nie będzie [illegible] uważało za zdradę stanu.

Prezes ubolewa, że [illegible] [illegible] aby wygłaszać [illegible] mowę.

Poseł Smarz[illegible], przewodniczący komisyi ekonomicznej, odpowiada, że wszystkie te petycye, przekazane pierwotnie komisyi ekonomicznej, po wybraniu [illegible] celnej, do niej poszły. Petycye [illegible] tyczą się nietylko unii celnej z Niemcami, lecz i innych najróżnorodniejszych spraw, co bardzo utrudnia ich załatwienie, bo muszą wędrować od jednej komisyi do drugiej. (*Tak jest! z prawicy*). Dlatego niejedna może wcale nie dostanie się do załatwienia.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Projekt rządowy o prolongacyi stanu wyjątkowego pod względem sądów przysięgłych na obszarze sądu powiatowego w Kotarze, aż do dnia 24 czerwca r. 1887, załatwiono w pierwszem czytaniu, przekazując komisyi karno-prawniczej.

Na zakończenie dyskusyi nad §. 1-ym projektu ustawy o zabezpieczeniu robotników na wypadek kalectwa, zabiera głos sprawozdawca większości komisyjnej pos. Alojzy Liechtenstein: Ustawa niniejsza stwarza nową instytucyę na gruncie bardzo nierównym. Dlatego zwolna postępować trzeba. Jedni żądają objęcia dróg żelaznych. Zasadniczo nie sprzeciwiam się temu, ale chwilowo trudno to przeprowadzić. Drudzy żądają objęcia rzemiosł tą ustawą. Temu energicznie sprzeciwiać się będę. Rzemiosła przebywają ciężką walkę o byt; nie trzeba obarczać ich ciężarami. Byłoby niesłusznie stósować do nich ustawę jako do przedsiębiorstw, skoro rzemieślnicy wcale już nie są przedsiębiorcami. Przedsiębiorcami są właściciele sklepów konfekcyjnych, wobec których ustaje różnica między majstrem a czeladnikiem. Jeden z mowców lewicy powiedział, że z pomiędzy czeladników rzemieślniczych rekrutuje się anarchizm. W tej ogólnej formie twierdzenie to jest niesłuszne; nie rzemiosła, lecz przemysł fabryczny dostarcza głównie rekrutów anarchizmowi. Dowód tego mamy w mieście fabrycznem Wiener Neustadt, gdzie anarchizm ma najwięcej zwolenników. Inni znów chcą, żeby objęto ustawą całe rolnictwo i leśnictwo. Generalizacya jest tu niedozwolona. Przemysł a gospodarstwo rolne wielce się różnią. Większość komisyi już i [illegible]nała je, o ile zrównać było można, [illegible] rolnictwa, w któ[illegible]rej j[illegible] bez faworu dla wiel[illegible]skiej, bo co się tyczy c[illegible] zabezpieczenia, wynika to z zasady obliczania opłaty, że ciężar jest taki sam przy zabezpieczeniu wszystkich robotników bez względu na to, czy są, czy nie są narażeni na niebezpieczeństwo, jak przy zabezpieczeniu tych tylko, którzy są narażeni; w tamtym razie opłata za robotnika byłaby nizka, tak zaś będzie wysoka. Objęcie wszystkich robotników rolniczych zabezpieczeniem wymaga innych przepisów. Co się tyczy wniesionych poprawek, mowca oświadcza się za poprawką Bilińskiego i drugą poprawką Rogla; wszystkie inne odrzucić prosi.

STAROSTA ZYGWULSKI

V.

(Ciąg dalszy.)

Łacno przewidzieć się dawało, co z tego zajścia wyniknąć mogło, przeto pani Stadnicka natychmiast wezwała Szornela i w wielkiej aprehensyi naradzała się z nim, co czynić i jak przebłagać Biskupa za takową obrazę.

— Poszłabym ja sama — mówiła — do małżonka mego, a gotowam na klęczkach go błagać, aby się uśmierzył i za wyrządzoną obrazę stosowną satysfakcyę dał, ale cóż pomoże? jeszcze się bardziej rozsierdzi...

Po długich wreszcie naradach postanowiono, aby p. Szornel do Przemyśla jechał i do x. Biskupa poszedł, a przedstawiwszy mu żałość pani Stadnickiej, błagał go, by jeszcze cierpliwym był i nie imał się środków surowych. Obawiano się bowiem, aby x. Biskup, widząc taką nieporawną Stadnickiego zaciętość, przed trybunał go nie pozwał, nie cisnął nań exkomuniki wielkiej i ze społeczności wiernych nie wyłączył, a tem samem nie wtrącił w ostateczną już przepaść niewiary.

— Jedź waszmość, jedź! — błagała Rotmistrza pani Stadnicka — a niech cię Bóg natchnie i da taką wymowę, byś skruszył serce x. Biskupa i zdołał go przekonać, [illegible] klątwa bardziej jeszcze zatwardzi serce [illegible] i mnie niewinną w ciężki[illegible] tobie.

Zaczem p. Szornel j[illegible] do Przemyśla pojechał.

Nie od razu wszakże [illegible] rezydencyi biskupiej, ale wprzódy od znajomych wywiedzieć się starał, kiedyby najlepiej iść tam i poselstwo swoje w najdogodniejszy czas sprawić. To co mu powiedziano, nie bardzo go uspokoiło. Powszechnie mówiono o srogości x. Biskupa i jako szczególniej teraz wielce rozjątrzony był sprawą x Orzechowskiego, który jego powadze całe się poddać nie myślał i innych do niekarności a szpetnych obyczajów za sobą pociągał. Pan Szornel wszakże wahać się nie mógł i nazajutrz po przyjeździe do Przemyśla, Mszy świętej wysłuchawszy z rana, udał się, aczkolwiek z wielką aprehensyą na dwór biskupi.

Już zaraz wszedłszy tam, poznał, jako mu nie kłamano, mówiąc o surowości obyczajów x. Biskupa i regule niemal zakonnej, jaką zachowywał. Dwór wprawdzie był liczny; ale składał się w większej części z osób duchownych, którzy w posępnem milczeniu przechadzali się po dziedzińcu i korytarzach, odmawiając modlitwy, a jeśli mówili z sobą, to jeno z cicha. Było tam wprawdzie i kilku świeckich dworzan, ale i ci w ciemne lub zgoła czarne barwy przyodziani, wyglądali jak mnisi lub pokutnicy, że nawet na młodszych twarzach nie widno było uśmiechu, jeno jakoweś zamyślenie ponure. Dziedziniec rezydencyi biskupiej obszerny, wysokim murem opasany, wielkiemi kamiennemi wyłożony płytami, wyglądał [illegible] [illegible]ciezienia. Na okalających m[illegible] [illegible] framugach, [illegible] [illegible] czarne, z surow[illegible] [illegible] długich [illegible] [illegible]wie[illegible] [illegible]dźwiedzia jechał, kędy także wesoło nie było, już chętnie byłby ztąd umknął i do izdebki swojej w zamku niedźwiedzkim, opromienionej uśmiechem kochającej małżonki powrócił, gdyby wspomnienie „bladej pani", jej próśb i przyjętego na się obowiązku, nie było go powstrzymało.

Szedł tedy, chociaż z sercem niespokojnem, pierwszego zaś dworzanina spotkawszy a wymieniwszy nazwisko swoje i zkąd przybywa, zagadnął go, żali z x. Biskupem widzieć się i może można.

— Źle waszmość trafiłeś — odrzekł zapytany — x. Biskup właśnie teraz rekollekcye odprawia i nie przyjmuje nikogo.

Wszakże gdy p. Szornel jął prosić i błagać i prosić, jako w ważnej przybywa sprawie, przyrzekł przełożyć to kapelanowi x. Biskupa i z tem odszedł, zostawując Rotmistrza pogrążonego w cale niewesołem dumaniu. Obok niego przechodziły ciągle postacie duchownych, którym on niski pokłon oddawał, nie ściągając wszakże na siebie żadnej uwagi. Czasem, któryś z dworzan spojrzał ciekawie na rycerską postać Rotmistrza, jakby się dziwował, co tu czynić ma — i szedł dalej w milczeniu.

Sporo tak czasu minęło, że się Rotmistrz wreszcie niecierpliwić poczynał, bo ani owego dworzana, z którym rozmawiał, ani x. kapelana zgoła widać nie było. Już myślał uchodzić poselstwa nie sprawiwszy, gdy nadbiegł wreszcie ów pierwszy dworzanin i oświadczył mu, że x Biskup dopiero za godzinę albo i więcej wysłuchać go będzie mógł, w tym bowiem momencie pokutnem nabożeństwem się [illegible]wi, a potem w kościele jeszcze modły od[illegible] będzie.

— Jakież to j[illegible] [illegible]two pokutne? — zagadnął [illegible] [illegible]ołu z o[illegible] dworz[illegible] [illegible]odząc.

— Ano — odrzekł tenże — wszakże waści wiadomo być musi, jako straszliwe rzeczy dzieją się u nas. Zgorszenie publiczne uczynił najprzód x. Krowicki, proboszcz w Wiśni a teraz x. Orzechowski Stanisław, mąż uczony i wielce wymowny, którego x. Biskup miłował tak bardzo, że go nawet officyałem swoim mianował. Aliści opanował go duch złego i xiądz ów, niepomny obowiązków swych, pojął niewiastę jakoby w małżeństwo, co pismem publicznem ku większemu zgorszeniu ogłosił, gdy zaś kary i cenzury kościelne go dosięgły, mając poparcie szlachty a nawet niektórych panów przedniejszych, zbrojnie na x. Biskupa nastawać chciał, a do Ojca Śtgo obelżywą epistołę wystosował. Przeto za te wszystkie niecnoty a pisma heretyckie wyklęty jest a czci i dóbr duchownych wyrokiem biskupim pozbawiony i z dyecezyi wygnany. Że zaś zgorszenie publiczne się stało, przeto x. Biskup nakazał posty i nabożeństwa pokutne i sam je odprawia wraz z całym dworem swym, dnie i noce prawie całe na modlitwach trwając. Zaczem i ja — dodał ów dworzan — pomimo chęci, nie mogę waszmości dłużej zabawiać, bo i rozmowa dłuższa a zbyteczna, czasu pokuty tej jest nam wzbroniona. —

Zaczem pożegnał Rotmistrza, który nie wiedząc zgoła, coby czynić miał, szedł na miasto, gdzie również głośno opowiadano o owej klątwie na Orzechowskiego rzuconej i mówiono, jako tenże do Przemyśla w kilkadziesiąt koni zbrojno przybył, na x. Biskupa szpetnie się odgrażając. Wszystko to nie napełniało otuchą Szornela, który też o dobrym skutku poselstwa swego zgoła wątpić poczynał i gdyby nie to, że się już zapowiedział, byłby może z niczem do Niedźwiedzia powrócił i czekał sposobniejszej

W głosowaniu przyjęto poprawkę Bilińskiego; wszystkie inne poodrzucano. Przyjęto także rezolucyę projektowaną przez mniejszość komisyjną: „Wzywa się Rząd, aby jak najrychlej wniósł projekt o zabezpieczeniu robotników rzemieślniczych, rolniczych i leśniczych, nie objętych niniejszą ustawą.“

§. 2-gi brzmi: „Do dróg żelaznych i żeglugi na wodach lądowych stosują się przepisy ustawy niniejszej wtedy tylko, gdy jako części przedsiębiorstwa podlegającego obowiązkowi zabezpieczenia służą jedynie temu przedsiębiorstwu. Podlegają jednak przepisom ustawy niniejszej ci robotnicy i urzędnicy, którzy są wprawdzie zatrudnieni u przedsiębiorstw kolejowych, ale nie mają prawa korzystać z ustawy z dnia 5 marca z. 1869 jako zatrudnieni nie przy ruchu. Do żeglugi morskiej nie stosują się przepisy ustawy niniejszej.“

Pos. Jaques przytacza szereg przykładów na dowód, że pożytek z ustawy z dnia 5 marca r. 1869 jest prawie żaden; wnosi poprawkę dodatkową: „Zabezpieczenie robotników i urzędników zatrudnionych przez przedsiębiorstwa kolejowe, którzy nie są objęci ustawą niniejszą, za nieszczęśliwe przypadki w ruchu, uregulowane będzie osobną ustawą.“

Pos. Russ żąda zabezpieczenia robotników przy żegludze na wodach lądowych. Jest ich w Austryi około 50.000; na samej Łabie 3000. Robotnicy niemieccy na Łabie są zabezpieczeni; trzeba zabezpieczyć także austryackich, a powinno to stać się przy rozszerzeniu zabezpieczenia na robotników nieobjętych tą ustawą.

Komisarz rządowy, radca ministeryalny dr. Steinbach: Że ustawa z dnia 5 marca r. 1869 nie czyni zadość nowszym pojęciom, temu Rząd wcale nie przeczy; świadectwem tego jest sama ustawa niniejsza. Że jednak ustawą tą nie można objąć odrazu także przedsiębiorstw kolejowych i żeglugi, o tem wczoraj już mówiłem. Rząd nie przeczy, że i co do tych trzeba poczynić starania. Mimo to proszę odrzucić poprawkę, która już ztąd nie należy do ustawy, że właściwie jest to tylko rezolucya, nie oznaczająca nawet terminu, w którym osobna ustawa ma być wydana.

Pos. Klaicz wnosi rezolucyę, aby Rząd z okoliczności rozszerzenia zabezpieczenia objął niem także robotników zatrudnionych przy żegludze na morzu.

Pos. Jaques, nie uznając trafności wczorajszych i dzisiejszych wywodów komisarza rządowego, podtrzymuje swoją poprawkę.

Pos. Russ oświadcza, że obawiając się odrzucenia poprawki pos. Jaquesa, porozumiał się z pos. Klaiczem co do połączenia tej poprawki z jego rezolucyą w formie rezolucyi następującej: „Wzywa się Rząd, aby jaknajrychlej wniósł projekt ustawy o rozszerzeniu zabezpieczenia na przedsiębiorstwa kolejowe i na żeglugę na wodach morskich i lądowych.“

Sprawozdawca komisyi pos. Liechtenstein oświadcza się za rezolucyą tą, a za odrzuceniem poprawki Jaquesa.

W głosowaniu przyjęto §. 2gi bez poprawki Jaquesa, a z skombinowaną rezolucyą Russa i Klaicza.

Paragraf 3ci upoważnia Ministra spraw wewnętrznych wykluczyć z pod §. 1go niektóre przedsiębiorstwa nie połączone z niebezpieczeństwem, a zaliczyć doń inne, szczególniej połączone z niebezpieczeństwem ognia, i co rok zdawać Radzie państwa sprawę z tych rozporządzeń.

Pos. Biliński zapuszcza się w polemikę przeciw wczorajszym wywodom pos. Mengera. (*Prezes*: Proszę nie wracać do dyskusyi poprzedniej, lecz trzymać się rzeczy). Mowca wywodzi, że braknie w ustawie przepisów szczegółowych, któreby określały machiny nadające przedsiębiorstwu charakter niebezpieczny. Wnosi przeto poprawkę: „Do Ministra spraw wewnętrznych należy także wydać przepis, które przyrządy mechaniczne uważać trzeba za należące do ustępu 8go § 1go“.

Pos. Madejski wytyka, że mimo terytoryalnej organizacyi zakładów zabezpieczenia ustawa zupełnie wyklucza ingerencyę organów autonomicznych. Sprzeciwia się to zarówno potrzebom krajowym, jak konstytucyi i całemu dotychczas rozwojowi życia publicznego. Właśnie tu pierwiastek autonomiczny powinien mieć przewagę, bo chodzi tu o fundusz powstający z grosza prywatnego, którego administracya należy konstytucyjnie do korporacyj autonomicznych. Fałszywa to polityka ustawodawcza obrażać kraje w przekonaniu ich, że interesa krajowe stoją pod osłoną prawa. W §. 3cim wyłącznie Ministrowi pozostawia się to, o czem sąd w pierwszym rzędzie należy do autonomicznych organów krajowych. (*Huczne brawo! z ław polskich.*) Mowca wnosi przeto poprawkę, aby po słowach: „Minister spraw wewnętrznych“ położono słowa: „w porozumieniu z Wydziałem krajowym“.

Pos. Neuwirth widzi w poprawce tej uboczną furtkę, przez którą nowa myśl ma wejść do ustawy. Przymieszka tendencyj politycznych mogłaby lewicy utrudnić przyjęcie ustawy. Jeżeli chcecie federalizmu — woła — to płaćcie go z własnej kieszeni!

Pos. Menger także zwalcza poprawkę jako sprowadzającą zwłokę w wydaniu rozporządzeń

Komisarz rządowy dr. Steinbach: Co się tyczy poprawki pos Bilińskiego, wyznaję otwarcie, że uważam ją za zbyteczną; bo [illegible] ducha ustawy, żeby Minister wyd[illegible] przepisy. Ale *superflua non* [illegible]; więc nie sprzeciwiam się. Wiel[illegible] jest wniosek pos. Madeysk[illegible] ocenić go tutaj z[illegible]go; ustawa polega na zasad[illegible] [asek]uracyjno-technicznych, a z tego stanowiska nie mogę zidentyfikować granic zakładów zabezpieczenia z granicami krajowemi Trzeba będzie kilka krajów pomniejszych złożyć na obszar jednego zakładu, a wtedy znosić się z Wydziałami krajowemi byłoby trudno; chociaż ze stanowiska administracyjnego przyznać mogę, że w największej części wypadnie zapytywać Wydział krajowy, a nawet po kilka Wydziałów krajowych o ich opinię; do uproszczenia jednak administracyi z pewnością to się nie przyczyni. Inna jest rzecz zapytywać Wydziały krajowe o opinię co do kwestyj organizacyjnych. Tu z góry oświadczam, że choćby tego w ustawie nie było, Rząd musiałby pytać Wydziały krajowe, aby otrzymać od nich ważne materyały. Zapytywanie Wydziałów w sprawach administracyjnych ogromnie wzmoże to, co nazywamy w Austryi „gospodarką kawałkową“, która jest największym wrogiem dobrej administracyi. Decyzyę pozostawiam wys. Izbie.

W głosowaniu przyjęto § 3-ci z poprawką Bilińskiego; poprawkę Madeyskiego odrzucono 84 głosami przeciw 82 głosom.

Bez dyskusyi uchwalono §§ 4-ty i 5-ty. Jeden wyklucza z pod zabezpieczenia ludzi zatrudnionych przez państwo, kraj, gminę lub fundusz publiczny, jeżeli mają emeryturę; drugi orzeka, że przedmiotem zabezpieczenia jest wynagrodzenie szkody powstałej z okaleczenia lub śmierci.

Na tem przerwano obrady.

Koniec posiedzenia o godz. 2¼.—Następne w poniedziałek.

Mowa posła Bilińskiego

miana na posiedzeniu Izby dep. Rady Państwa dn. 25 maja.

(Ciąg dalszy.)

Cóż powiem na dziecinne zaprawdę oskarżenie, rzucone na sprawozdawcę większości komisyjnej (pos. Aloizego Liechtensteina), że powołował się w komisyi na swoje zasady federalistyczne? Mości Panowie! Prawda to i rzecz bardzo prosta; oświadczyliśmy się za zakładami terytoryalnemi nie z politycznych, lecz z pobudek wziętych z rzeczy samej. Musieliśmy przeto obejrzeć się za terytorym, któreby przedstawiało się jako obszar rzeczywistej ekonomicznej wspólności interesów. Obszary Izb handlowych nie są tak jednostką ekonomiczną; powiaty polityczne także są za małe; a tak tedy nie ulega już żadnej wątpliwości, że rozwinięte już zupełnie jednostki polityczne, jakiemi są kraje, lub jednostki ekonomiczne, jakiemi są grupy krajów, jak n. p. kraje alpejskie, muszą być właściwą podstawą. Że mimochodem pobudki polityczne także odegrały rolę, to rozumie się samo przez się; bo u każdego, kto polityką się zajmuje, polityka zawsze odegra swą rolę. Szanowny kolega, pan sprawozdawca mniejszości, nie potrzebował tego spisywać; byliśmy to sami tu powiedzieli; nie tajemnica to, a wy, panowie z lewicy wszakże nas w tem naśladujecie. Wy także we wszystkiem robicie politykę; taki to wspólny nam obowiązek. (*Tak jest! z prawicy.*)

A mimo że z całego przekonania, z pobudek wziętych w rzeczy samej i z pobudek politycznych jesteśmy za zakładami terytoryalnemi, mimo to wszystko, Mości Panowie, pofolgowaliśmy życzeniu panów z lewicy i godzimy się na fakultatywne tworzenie spółek zarobkowych, a to dla tego, że co jest, tego burzyć nie chcemy. Niech tylko panowie ci nie żądają od nas, jak to czynią w sprawozdaniu mniejszości, żebyśmy odstąpili od wszystkich warunków tego ustępstwa naszego, bo znaczyłoby to przez skrytą furtkę zburzyć zakłady terytoryalne i zaprowadzić spółki zawodowe. Nie możemy przecież dopuścić takich spółek zawodowych, któreby zgóry unicestwiały zamiar tworzenia zakładów terytoryalnych. Tego żądać nie można; ale na spółki fakultatywne, o ile pogodzić je można z warunkami bytu zakładów terytoryalnych i z warunkiem, iż sprostają swemu zadaniu, chętnie przystajemy.

Zastanowiwszy się nad tą najważniejszą zasadę ustawy, mogę o drugich krócej pomówić.

Przedewszystkiem mówić wypadnie o kwestyi zarządu. Ta jest bardzo prosta, skoro oba stronnictwa jednego są zdania. W Niemczech tylko przedsiębiorcy są członkami spółek zawodowych i uczestniczą w zarządzie; robotnicy są wykluczeni, mają tylko głos doradczy. My dajemy robotnikom udział w zarządzie, a szanowna mniejszość w tym duchu wspólnie z nami pracowała, tak że robotnicy wybierać mają trzecią część członków zarządu, drugą przedsiębiorcy, trzecią nakoniec część Rząd ma zamianować, a to z tych względów, które już przytoczyłem. Mamy tu więc drugi punkt, co do którego zupełna panuje zgoda, i nie potrzebują nic więcej o tem mówić. Kopią ustawy niemieckiej z pewnością to nie jest.

Kwestya trzecia jest już więcej sporna. Jest nią pytanie, jak daleko ma być posunięta autonomia tych zakładów, a zaostrzyła się ta kwestya w komisyi przy postanowieniu co prawda bardzo ważnem, w którem o to chodzi, czy to słusznie, żeby Rząd zatwierdzał nominacyę i oddalenie pewnych najważniejszych urzędników tych zakładów. Z góry wypowiadam, że postanowienie to jest mi z całej ustawy najmniej sympatyczne i że moi bliżsi przyjaciele polityczni podzielają to niesympatyczne uczucie. Można jednak pewne argumenty na rzecz postanowienia tego przytoczyć. Proszę najprzód uwzględnić, że zabezpieczenie robotników, jak wogóle wszelka asekuracya wymaga wielkiego nadzoru państwowego. Poczytuję to Rządowi teraźniejszemu na prawdę za zasługę, że w roku 1881 utworzył biura asekuracyjno-techniczne, aby nadzorować zakłady ubezpieczeń. Między temi zaś zakładami szczegółowo znów asekuracya na życie wymaga jeszcze większego nadzoru państwowego, bo chodzi w niej o rzeczy, które po latach, po dziesiątkach lat nabierają znaczenia. A teraz rozważcie, Mości Panowie, że mamy tu sprawę z takim zakładem asekuracyi na życie, ale z zakładem, do którego ludzie przystępować są przymuszeni, gdzie więc ustanawia się przymus na tysiące ludzi do zawierania układu na wziątki, które dopiero po dziesięciu, po dwudziestu latach ziścić się mają. Do tego atoli przybywa jeszcze jedna okoliczność. Gdyby się było przyjęło system rozkładania wydatków na członków, rzecz byłaby inna; ale chodzi tu o system stałych opłat, o bardzo ścisłe i dokładne obrachowanie taryf, chodzi o zarząd milionami a milionami kapitałów, o zobowiązania, które wychodzą po za dziesiątki lat, a pytam was czyż Rząd przynajmniej w zasadzie nie ma prawa żądać ścisłego nadzoru państwowego? Czy go właśnie tutaj potrzeba, o tem mówić nie będę, ale w ogólności ścisły nadzór państwowy jest nieodzowny. Chcąc zaś skopiować ustawę niemiecką w tym jednym punkcie, bez skopiowania zarazem systemu rozkładu wydatków, zapominacie o pewnej małej drobnostce. Rząd niemiecki bowiem, gdy w pierwszym projekcie projektował system stałych opłat, projektował zarazem także zabezpieczenie z ramienia państwa tj. państwo byłoby prowadziło zarząd, nie zaś same zakłady. Nawet w drugim jeszcze projekcie jest mowa o wspólnem zawiadowaniu ze strony państw związkowych, i dopiero gdy rząd uległ presyi, zaprowadził system rozkładu ciężarów i zarazem nadał zakładom autonomię. Z systemem stałych opłat rzecz ta na wszelki sposób jest w związku. Stawamy więc wobec pytania: czy system stałych opłat jest właściwszy czy też system rozkładu ciężarów? Gdyby bowiem system rozkładu ciężarów był właściwszy, wtedy wolność autonomiczna naturalnie z góry rozumiałaby się sama przez się. Mamy tu znowu punkt co do którego stronnictwa przynajmniej w komisyi zupełnie zgodnie z sobą postępowały. Rząd niemiecki w pierwszym projekcie niezwykle ostro i ściśle bronił systemu stałych opat przez zna[illegible]nitego komisarza rządowego. Gdy [illegible] okoliczności tak stanęły, że musiał przyjąć [illegible] system rozkładu ciężarów, wtedy [illegible] zmieniono komisarza rządowego, który przytoczył mnóstwo argumentów za nim, z których miało wypływać, że system ten jest bardzo prosty, pewny, połączony ze stopniowem obarczeniem aż do chwili stałości opłat, z ochroną kapitału narodowego.

M. Panowie! Rzecz to bardzo jasna [illegible] jest prawdą: system rozkładu [illegible] w pierwszych latach jest tani, [illegible] żar[illegible] nie[illegible]ści. Do roku siedm[illegible] stego [illegible] jest tańszy. Rząd niemiecki zestawił liczby, a wedle nich przedstawia się [illegible]

---

pory, aby prośby p. Stadnickiej x. Dziaduskiemu przełożyć. Teraz już wahać się nie mógł i poselstwo sprawić musiał, lecz przed godziną na posłuchanie wyznaczona szedł jeszcze do kościoła, aby się pomodlić i onemu nabożeństwu pokutnemu przypatrzeć.

Gdy wszedł, Msza była już rozpoczęta, a po prawej stronie od Ołtarza, bokiem zwrócony do ludu, klęczał na podwyższeniu pod baldachimem, x. Biskup Dziaduski. Po raz pierwszy widział go wówczas Szornel, ale już nigdy postaci tej zapomnieć nie zdołał. Starzec to już był, siwizną okryty; wysoki, chudy, twarz miał bladą i wynędzniałą a rysy dziwnie wyraziste i surowe. Klęcząc, zdawał się być zatopionym w medytacyi głębokiej; oczy miał spuszczone i przymknięte, ale od czasu do czasu podnosił wzrok na wielki krzyż z rozpiętem ciałem Chrystusa, na przeciwległej zawieszony ścianie. Mury świątyni, zapełnionej ludem, całe były kirem okryte; celebrans i asystujący mu kapłani także byli w żałobne przyodziani szaty a śpiewali ponuro, jakby na pogrzebie. Chwilami odzywał się organ, ale także grobowemi tony. Gdy celebrujący zaśpiewał *Credo*, ucichło nagle wszystko i wstał z klęczek Biskup, a zwróciwszy się do ludu mówić począł...

Mówił długo, a z takim zapałem i tak rzewnie, iż zrazu cisza wielka zaległa wśród rzeszy zgromadzonych, a potem słychać było westchnienia głębokie, a potem płacz, a wreszcie jęki i szlochania. Była tam mowa o wielkiem zgorszeniu, jakie się stało, o występkach x. Orzechowskiego i innych duchownych, o pokucie publicznej, jaką czynić należy, aby oddalić straszliwą karę bożą, która za takowe występki na wszystkich spaść może. Była tam mowa o znaczeniu klątwy na Orzechowskiego rzuconej, o strzeżeniu się herezyi wszelakiej i o tem, jako z wyklętymi a heretykami nikt społeczności mieć nie ma, ktokolwiek chce, aby i na niego owa klątwa nie spadła.

— „Wyklęci są, którzy z heretykami a wyklętymi przystają!“ wołał x. Biskup.

A gdy to słyszał p. Szornel, aż mrowie go przechodziło, bo mimowoli myślał o p. Stadnickim i owym Niedźwiedziu, który siedliskiem herezyi był.

Zaczem skończył x. Biskup i Msza św. dalej odprawiać się poczęła, wśród śpiewów żałobnych i wielkiego rozrzewnienia wiernych, gdy oto przed samą konsekracyą, hałas jakiś dał się słyszeć u wejścia i nagle z łoskotem a wrzawą niemałą, rozpychając tłum, wkroczył do kościoła cały orszak zbrojnej szlachty.

Na czele szedł mężczyzna średniego wieku, ciemno odziany, nie zbrojny, ale dzielnej postawy. Wysokiego wzrostu, wspaniały, głowę trzymał podniesioną wysoko a twarz miał zuchwałą, lecz bardzo piękną. Wąsów ani brody nie miał, co mu całe dziwny nadawało pozór; usta miały wyraz gniewny, nieco szyderski a z oczu śmiało patrzących, tryskały płomienie wewnętrznego ognia. Gdy wszedł wraz z owym zbrojnym orszakiem, zrobił się popłoch w świątyni, tłum się rozstąpił, ostawiając mu miejsce wolne, tak że go x. Biskup doskonale widzieć mógł. Porwał się z klęczek Dziaduski i w wielkiem wzburzeniu obie ręce podniósł do góry.

— Zaprzestać modłów! — zawołał, — wyklęty tu jest!...

I ruszył się z miejsca a za nim duchowni, nawet celebrans zeszedł od ołtarza i wszyscy wyszli precz a i organ i spiewy nagle ucichły. L[ud t]akże tłumnie wychodzić począł; byli [illegible] także, którzy przy drzwiach przystanęli, oczekując z ciekawością, co z tego wyniknie; dla nikogo bowiem tajnem nie było, że to sam Orzechowski, na czele zbrojnego orszaku szlachty wkroczył do świątyni. Zwłaszcza niewiasty spoglądały na niego zdala z wielką ciekawością. Szornel chciał także wyjść z kościoła, ale już nie mógł, bo się wielki tłum u progu zbił, że się przecisnąć było niepodobna.

Gdy Biskup nakazał zaprzestanie nabożeństwa, Orzechowski zbladł okrutnie, a ujrzawszy, jako kler i lud tłumnie wychodzą, poskoczył nagle naprz[ód] i głosem grzmiącym zawołał:

— Wstrzymajcie się! tłomaczyć się chcę... mówić dajcie!

Wielu tedy zostało i słuchało, jak Orzechowski, stanąwszy na owem podwyższeniu, kędy przed chwilą x. Dziaduski klęczał, mówić zaczął ozdobnie bardzo i z ferworem wielkim. Nie wielu rozumiało co mówił, ale to było jasnem, że herezye strasznie z niepomiernem zuchwalstwem prawił, przeciw bezżeństwu duchownych i Papieżowi. Słysząc to, niektórzy z obecnych, już doń lecieli chcąc go ze świątyni bożej precz wyrzucić, ale p. Szornel, zapobiegając gorszemu nieszczęściu a może i krwi rozlewowi, boć owi poplecznicy Orzechowskiego zbrojni byli i już do korda [illegible]wali, wdał się w to, przekładając, jako [illegible]iej wyjść z świątyni bożej. — Powol[illegible] szli wszyscy, a i Orzechowski [illegible] sam z kompanami swoimi po[illegible] się z miejsca i kościół [illegible] już potem przy [illegible] bożeńst[wa] dope[illegible]

([illegible] nastąpi.)

[illegible]ratysław Daniłowicz.

jak następuje. Wedle systemu stałych opłat wypadłoby było w Niemczech 13½ miliona marek premij rocznie, wedle systemu rozkładu ciężarów tylko 950.000 marek. Taka jest różnica w roku pierwszym. Ale to rośnie, a w 75 roku, t. j. od chwili ustalenia się opłat, potrzeba będzie nie 13½ mil., nie 950.000, lecz 46 milionów marek. Zwolennicy systemu rozkładu ciężarów stają na tem stanowisku: byleśmy tylko my, teraźniejsze pokolenie, niewiele płacili, cóż nas obchodzi co będzie później? Chcą więc na rzecz pierwszych 17 lat poświęcić resztę t. j. 58 lat. Mówię sobie: *après nous le déluge*; do roku siedmnastego będziemy płacili mniej, następcy niech więcej płacą; czy przemysł podoła wtedy temu ciężarowi, o tem nam myśleć nie potrzeba. A wszakże o wiele łatwiej jest obliczyć jakiemu ciężarowi przemysł dziś wydoła. Nigdyśmy z sfer przemysłowych nie słyszeli twierdzenia, żeby przemysł nie mógł ponosić tego ciężaru, owszem z uznaniem to mówię, przemysł zawsze był zupełnie chętny w tej sprawie. Przemysł wie czy jest w stanie opłacić to co nań przypadnie przy systemie stałych składek. Co zaś będzie po latach 17, 30 i 75 tego nie wiemy, a Lasker miał słuszność gdy mówił: Ja jestem przeciwko systemowi rozkładu ciężarów, jestto bowiem system Rinaldo-Rinaldiniego. Dla tego ucieszyliśmy się, że mniejszość w tej sprawie poszła z nami ręka w rękę, i bardzo mnie to przykro uderzyło, gdy w ostatniej chwili wpadła nam w ręce petycya pewnej bardzo poważnej korporacyi, z której się okazało, iż część przemysłowców jest tego zdania, że system rozkładu ciężarów jest lepszy i przyjemniejszy. Dla pokolenia teraźniejszego co prawda jest przyjemniejszy, to nie ulega wątpliwości. Panowie ci w petycyi przytaczają, że wedle systemu stałych opłat, przypadnie raz na zawsze po 3 zł. 30 ct. na głowę, natomiast wedle systemu rozkładu ciężarów, 15 centów w pierwszym, 2 zł. 20 ct. w dziesiątym roku i t. d. To prawda, ale jest tam przytoczony argument, którego żadną miarą akceptować nie mogę. Owa korporacya powiada, że u prywatnego zakładu asekuracyjnego system stałych opłat jest jedynie właściwy, że natomiast w takim poniekąd państwowym zakładzie tak być nie potrzebuje. Gdybym był przeciwnikiem tej szanownej korporacyi, do czego nie mam żadnego powodu, mógłbym bardzo łatwo argumentować jak następuje: prywatne zakłady asekuracyjne muszą być wypłacalne; gdy atoli zakład państwowy stanie się niewypłacalnym, wtedy państwo dopłaca. Trudno [illegible] argumentacyę inaczej wytłómaczyć. To znaczy: subwencya państwowa, gwarancya państwowa. Czy chcecie tego czy nie ch[illegible] cie? przypuszczam, że panowie z opozy[illegible] nie chcą tego, bo i nie mamy w tym względzie wniosku mniejszości.

A teraz przechodzę do innej kwestyi zasadniczej: Kto ma opłacać premię? W tym względzie przebieg sprawy w Niemczech także był bardzo ciekawy. W Niemczech rząd pierwotnie w projekcie z roku 1881 wnosił, że co do robotników, którzy pobierają rocznie ponad 750 marek, połowę premij ponosić mają robotnicy, drugą połowę przedsiębiorcy; co do robotników zaś, który mają mniej jak 750 marek, przedsiębiorca ma opłacać ⅔, reszta ma być pokryta z funduszów publicznych. Komisya Izby zgodziła się na to i w trzeciem czytaniu przyjęto zasadę przyczyniania się robotników kwotą ⅓ części. W drugim projekcie już rzecz tę usunięto. Nałożono na przedsiębiorcę ⅔ a na państwo 25 procent. Ale w parlamencie rzecz ta także nie obyła się bez walki, i oświadczyli się przeciw temu konserwatyści rozmaitej barwy ze względów etycznych, żeby robotnik nie uważał tego za podarunek, żeby czuł się równouprawnionym i t. d. Szczególniej znakomity poseł Stumm wywodził w parlamencie niemieckim, że robotnik będzie oględniejszy, gdy będzie płacił; jakoż i pierwszy projekt niemiecki zawierał argument, że w gruncie rzeczy obie strony są winne nieszczęśliwemu wypadkowi. Ostatecznie wyeliminowano to, płaci tylko przedsiębiorca, a szanowna mniejszość chce żebyśmy i tu znowu zrobili kopię, bo ustawa w tym także punkcie kopią nie jest.

Rząd nasz, jak wiadomo, projektuje, że robotnicy, którzy pobierają ponad 1 zł. mają opłacać 2 prc., robotnicy zaś niżej 1 zł. nic. Z zasady pociągnęliśmy wszystkich robotników do udziału, ale w drobnym stosunku 10 prc. Otóż, gdy sobie zadam pytanie, co jest właściwsze, mogę powiedzieć, że jestto jedna z najważniejszych kwestyj zasadniczych, o jakich tylko pomyśleć można, albowiem ta kwestya zasadnicza ma, że tak powiem, źrodło swe, w dwu rozmaitych poglądach na życie społeczne. Stanąwszy na tem stanowisku, że nieszczęśliwy wypadek należy do kosztów produkcyi, ujrzymy w tem tę ideę, że robotnik stoi na równi z machiną, że przedsiębiorca, jak jest zobowiązany płacić za reperacyę machiny, tak też jest zobowiązany starać się o okaleczałego w jego przesiębiorstwie robotnika. Konsekwencya jest ta, że tylko przedsiębiorcy powinni stanowić spółkę zawodową, że robotników nie potrzeba brać do niej, że w zarządzie nie mają udziału, a więc też płacić nie potrzebują; przedsiębiorcy opłacają premie wedle systemu rozkładu ciężarów, i w ten sposób czyni się zadosyć zasadzie, że nieszczęśliwy wypadek należy do kosztów produkcyi. Jestto więc rzecz, o którą przedsiębiorcy powinni ułożyć się między sobą. Jeżeli tak nie jest, natenczas trzeba mieć absolutną presumcyę, o którą stawiali wnioski liberały w parlamencie niemieckim, Schulze Delitsch. Buhl w r. 1882, Hirsch w r. 1878, że przedsiębiorca powinien odpowiadać także za wypadek i za winę robotnika. Demokraci-socyaliści także w parlamencie niemieckim wygłaszali zasadę, że przedsiębiorcy niepowinni nic płacić do kas robotniczych, ani też uczestniczyć w zarządzie, gdy tymczasem kasa ubezpieczenia na nieszczęśliwe wypadki powinna zupełnie należeć do przedsiębiorców. Taki jest jeden pogląd. Wychodząc z tego punktu widzenia, że robotnik nie jest machiną, lecz pełnouprawnionym czynnikiem produkcyi, że jest człowiekiem, któremu nadać trzeba miejsce sięgające poza dziesiątki lat, a więc też nałożyć obowiązki, dojdziemy konieczmie do rezultatu przeciwnego. Wtedy w zakładach, w których robotnicy zarówno jak i przedsiębiorcy są członkami i co do których obie strony uczestniczą w zarządzie, trzeba zaprowadzić system opłat stałych i premie płacić powinny obie strony. Taki jest drugi pogląd.

Nie powiedziałbym nic, gdyby mniejszość stanęła była na pierwszem z tych stanowisk. Ale tak nie jest, mniejszość z tych wszystkich zasad, które w Niemczech przyjęto, odrzuca system rozkładu ciężarów, nie chce wykluczenia robotnika z zarządu, a mimo to żąda, żeby robotnicy nic nie opłacali. Jest to sprzeczność, o którą rozbija się cała opozycya. Twierdzenie, że robotnik bądź co bądź jest interesowany, bo nie dostaje całej renty, lecz tylko 60 prct. nie jest argumentem. Kto nie płaci rzeczywiście pieniędzmi, nie powinien mieć udziału w zarządzie (poseł Prade woła: czas obywania się bez wsparcia!) Skutkiem obywania się bez wsparcia robotnicy są wprawdzie także interesowani, chodzi tylko o to, kto płaci do kasy.

[illegible]toś tu poruszył sprawę czasu obywa[illegible] się bez wsparcia; pomówię tedy i o [illegible]ądzenie to samo w sobie nie jest p[illegible] nie ulega zasadniczo żadnej [illegible] i w parlamencie niemieckim [illegible]ictwa stanęły na tem stanowisku [illegible] niemiecki z r. 1881 zawie[illegible] czterotygodniowy. Nagle potem [illegible]żono czas trzynastotygodniowy, w czem powołano się na ustawę z r. 1876 o kasach pomocniczych, która również ustanowiła czas 13 tygodni. Cóż przemawia w ogóle za ustanowieniem czasu obywania się bez wsparcia. Względy zasadnicze wcale nie, lecz tylko praktyczne. Chodzi o to, żeby wypadki pomniejsze i niekosztowne złożyć ile możności na kasy dla chorych. Wedle obrachunku rządu niemieckiego rzecz ma się, jak następuje: Ogółem naliczono 88.722 wypadków; z tych było 85.056, a więc 96 prct. takich, że choroba trwała co najwięcej 13 tygodni; mała liczba 3666 wypadków, a więc 4 prct. pociągnęła za sobą dłuższą chorobę. Mimo to sprawa kosztów ma się odwrotnie, albowiem z 16,529.372 marek całych kosztów przypada, 13,796.872 marek, czyli 83·5 prct. na owe 4 prct. wypadków, a 2,732.500 marek, czyli 16·5 prct. na przeważną liczbę mniejszych wypadków. (C. d. n.)

KORESPONDENCYE

Praga czeska, 29 maja.

(*xx*) Zachowanie się posłów czeskich, pp. Zeithammera i Matusza w wydziale budżetowym w sprawie rozdmuchanego przez lewicę zatargu o znane wotum komisyi do kontroli długu państwowego, świadczy, że klub czeski pragnie utrzymać przyjazne stosunki z Rządem. W tym samym duchu *Politik* kilkakrotnie ostrzegała przed intrygami opozycyi i podnosiła potrzebę utrzymania solidarności prawicy tudzież przyjaznych jej związków z Rządem. *Politik* w tym razie zaznacza wytrawne zrozumienie prawdziwych interesów Czechów. Bardzo trafnie w rozprawach nad ustawą o zabezpieczeniu robotników od kalectwa poseł Biliński podniósł fakt, że niestety nawet najbliżsi sprzymierzeńcy w Austryi nie znają się dostatecznie. Mianowicie o Galicyi są tu rozpowszechnione zdania najdziwaczniejsze, zaczerpnięte wyłącznie z prasy niemieckiej. Z *Nowei Pressy* i *Bohemii* zaczerpnął też s[illegible]ych wiadom[illegible]ci o stosunkach Galicyi poseł Bromo[illegible] który w Izbie poselskiej mówił tak[illegible]ByBy w Galicyi istotnie były się [illegible]ypadki, któreby można stawiać na równi z strasznemi zajściami w Belgii lub Chicago, albo z świeżemi ruchami socyalistyczno agraryjnemi we Włoszech. Miejmy nadzieję, że trafne i rozumne słowa posła Bilińskiego przyczynią się przynajmniej do ostrzeżenia posłów czeskich przed fałszami rozsiewanemi systematycznie przez liberalną prasę wiedeńską!

Spór o rękopis królodworski, na który swego czasu pierwszy zwróciłem uwagę w *Gazecie*, świeżo wywołał zatarg w gronie profesorów czeskich. Jeden z dzienników tutejszych ogłosił rozmowy z różnemi znakomitościami, pomiędzy innemi z rektorem prof. Tomkiem. Wszystkie te znakomitości naukowe lub polityczne stanowczo potępiały zamach profesora Massaryka na autentyczność rękopisu. Otóż w oświadczeniu rektora Tomka p. Massaryk dopatrzył się obrazy honoru i oskarżył go przed gronem profesorskiem o nadużycie swej władzy rektorskiej. Sprawa ta obecnie zajmuje senat wszechnicy czeskiej. Tymczasem p. Massaryk, jak się zdaje, w każdym razie źle wyjdzie na tej sprawie. Dotąd był profesorem nadzwyczajnym filozofii i właśnie teraz miał być przez grono profesorskie proponowany na profesora rzeczywistego. Jednak zbytnia werwa, z jaką dość niewcześnie rozpoczął walkę przeciwko rękopisowi królodworskiemu, pono wstrzyma profesorów od uczynienia zamierzonej propozycyi. W kołach profesorskich twierdzą, że p. Massaryk swą kampanię przeciwko rękopisowi rozpoczął z natchnienia znanego profesora i członka wydziału krajowego Kviczali. Wątpię jednak, aby prof. Kviczala, gdyby sam miał wątpliwości co do autentyczności rękopisu, wysuwał naprzód pionów a nie wystąpił sam otwarcie do walki.

Władysław Mierzwiński wystąpił już w partyach Arnolda i Trubadura, a dziś śpiewać będzie Raoula w *Hugenotach*, w roli zaś Walentyny, wystąpi pani Teresa Arklowa ze Lwowa, która tę partyę, jak dziś ogłaszają dzienniki, odśpiewa po czesku. Co do Mierzwińskiego, jako kronikarz sumienny, muszę zaznaczyć, że nie sprawił tu wrażenia, jakiego się spodziewano. Nie będąc znawcą w kwestyach muzykalnych, nie chcę się bliżej nad tem rozpisywać lecz zaznaczam po prostu fakt. Spiewak, który w Paryżu, Wiedniu i Berlinie występował z niesłychanem powodzeniem, łatwo się pocieszy tym brakiem su[illegible] Pradze, jednakże w włas[illegible] Mierzwińskiego trzebaby [illegible] najwięcej oszczędzał fen[illegible], nie porywał zbytec[illegible], a nie zaniedbyw[illegible] też p. Mierzwi[illegible] tu [illegible]wnie występy [illegible]tnych, np. w r[illegible]nda, opisywane potem obszernie [illegible]

SPRAWY MONARCHII

(*Komisya dla zarządzeń przeciw wybuchom gazów w kopalniach. — Z węgierskich komisyj sejmowych.*)

Pol. Corr. pisze: Dnia 18 maja b. r. zebrał się po raz drugi od czasu swojego ukonstytuowania, komitet centralny „komisyi dla obmyślenia najodpowiedniejszych zarządzeń bezpieczeństwa przeciw wybuchom gazów w kopalniach“, powołanej do życia dnia 15 lipca 1885. Po raz pierwszy komitet ten obradował od 19 do 21 listopada r. z. przyczem pojedynczym jego członkom przekazano różne referaty, uchwalono regulamin, ułożono tymczasowe przepisy w kwestyi postępowania w szybach wystawionych na wybuchy gazów szkodliwych, powzięto odpowiednie uchwały co do sporządzenia arkuszów z pytaniami, a to celem ułożenia statystyki wybuchach gazowych, oraz założenia samoistnego laboratoryum dla prac komisyi w Ostrawie Morawskiej. W końcu uchwalono udać się z prośbą do Ministerstwa rolnictwa o ustanowienie dwóch komitetów lokalnych, t. j. dla rewiru ostrowsko-karwińskiego w Ostrawie Morawskiej, i dla rewiru vosicko-oslawaneckiego w Segengotles. Na razie odstąpiono od myśli zaproponowania podobnych lokalnych komitetów w innych kopalniach, ponieważ po za obrębem pomienionych dwóch rewirów niebezpieczeństwo wybuchu gazów bywa bardzo nieznaczne. Pomienione oba komitety lokalne zostały złożone przez pana Ministra rolnictwa, i ukonstytuowały się w dniu 5 kwietnia b. r.

Na posiedzeniach centralnego komitetu, odbytych w dniu 18 i 19 maja b. r. przedyskutowano i uchwalono program szczegółowy dla prac komisyi, następnie członkowie komitetu składali sprawozdanie z przekazanych im referatów, poczem załatwiono szereg spraw, jakie nagromadziły się od czasu ostatniego posiedzenia. W dalszym toku uchwalono udać się z prośbą do Ministerstwa rolnictwa, celem natychmiastowego urządzenia chemicznego laboratoryum, i zgodzono się na to, aby sprawozdanie komisyi wydawać zeszytami i przystąpić bezzwłocznie do zestawienia pierwszego zeszytu. W końcu uchwalono ogłaszać po każdym okresie posiedzeń krótką relacyę w pismach fachowych i prasie codziennej.

— Według listu z Pesztu do *Polit. Corr.*, komisye węgierskiej Izby deputowanych pracują z takim pospiechem, iż sprawozdania w kwestyi taryfy cłowej, związku cłowo-handlowego i austro-węgierskiego banku, zostaną niezawodnie wygotowane już w ciągu bieżącego tygodnia. Ztąd też będzie mogła pełna Izba zająć się taryfą cłową już na początku drugiego tygodnia b. m. i załatwić ją w ciągu czerwca, ewentualnie przed Zielonemi Świątkami. Załatwienie innych wyżej pomienionych przedłożeń w komisyach nie ma na celu umożliwienia ich obrad w pełnej Izbie jeszcze w ciągu sesyi bieżącej, lecz komisye pragną przedyskutować zupełnie przekazane im przedmioty tak, aby Izba na sesyi jesiennej mogła bez straty czasu przystąpić do obrad. Komisya dla taryfy cłowej uchwaliła przy trzech punktach tego przedłożenia pewne zmiany, pomiędzy innemi przy maszynach do szycia. W Węgrzech bowiem pragną gorąco obniżenia obowiązującej dotychczas pozycyi cłowej. Zapatrywanie to zresztą podzielają także w Wiedniu.

Projekta pruskie na cele germanizacyjne.

Z niezwykłym pospiechem Izba Sejmu pruskiego przyjęła w zeszły piątek etat dodatkowy na popieranie germanizacyi w dzielnicach polskich monarchii pruskiej w ogólnej sumie 2,900.000 marek. Sejm przyznał 100.000 marek na stypendya dla akademików niemieckiego pochodzenia; 50.000 marek na stypendya dla uczniów niemieckiego pochodzenia w szkołach wyższych Prus Zachodnich, Poznańskiego i Opolskiego; 50.000 marek na popieranie wyższych szkół żeńskich w tychże prowincyach; 200.000 marek na powiększenie dozoru szkolnego; 400.000 marek na „szczególne“ poparcie szkolnictwa; 50.000 marek na ten sam cel; 2,000.000 marek na budowle szkolne w tychże prowincyach.

Wszystkie powyższe sumy przyjęto zgodnie z uchwałami odnośnej komisyi, a tylko przy szkołach żeńskich przyznano zamiast 100.000 marek, jak domagał się rząd, tylko połowę tej sumy.

Obrady były nadzwyczaj ożywione. Przeciw projektom przemawiali z Koła polskiego: radca Motty, ks. Neubauer i ks. Jażdżewski; z centrum: Windthorst, Szumla i Schorlemer.

KRONIKA

— **Za duszę ś. p. Wojciecha Grabowskiego**, nieodżałowanego młodego artysty malarza, odprawione będzie jutro, 2 czerwca, jako w rocznicę śmierci, o godzinie 10 rano, nabożeństwo żałobne w kościele OO. Bernardynów.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we środę, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: wybór czterech delegatów do komitetu, zawiadującego miejskim zakładem sierót; wnioski, odnoszące się do miejskiego Muzeum przemysłowego; wnioski w sprawie sfinansowania kosztów budowy szkoły m. im. Konarskiego; sprawa założenia wodociągu wuleckiego; wniosek w sprawie rozszerzenia placu dojazdowego przed bramą cmentarza Łyczakowskiego; wnioski w sprawie nabycia realności pod l. 312¾ dla projektowanego nowego cmentarza na Janowskiem (uchwała pierwsza, wymagająca obecności przynajmniej 50 członków Rady); wniosek w sprawie przyjęcia przyznanej przez Wydział krajowy gminie m. Lwowa bezprocentowej pożyczki na cele budowy koszar wojskowych; prośba nauczycieli szkół ludowych o wliczenie im dodatków aktywalnych do stałej płacy.

— **Z kolei Karola Ludwika**. Dla wygody i odpowiedniejszego umieszczenia uczestników udających się w dnie powszednie pociągiem nr. 8 na wycieczkę do Zimnej wody-Rudno, rezerwuje się codziennie oddzielny wagon III klasy, umieszczony na samym końcu pociągu i opatrzony napisem: „Do Zimnej wody“. Podróżni udający się II klasą na tę wycieczkę znajdą każdego czasu odpowiednie i stosowne umieszczenie w wagonach drugiej klasy tego pociągu.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Mielcu, z grupy gmin miejskich, rozpisany został na dzień 1 lipca bieżącego roku, a jednego członka tej Rady z grupy większych posiadłości na dzień 7 lipca bieżącego roku. Wybory te odbędą się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **W Akademii umiejętności** odbyło się 20 bm. posiedzenie Wydz. matem. przyrodn pod przewodnictwem dyrektora dr. Teichmanna Sekretarz dr. Kuczyński przedstawił a) rozprawę dr. Juliana Schramma: „O wpływie światła na chemiczne podstawiania“, wraz z oceną tejże przez prof. dr. Radziszewskiego; b) ocenę rozprawy p. Gotfryda Ossowskiego: „O Wołynicie“, nadesłaną przez prof. dr. Altha; c) ocenę rozprawy p. Stefana Niementowskiego: „O anhydrowiązkach“, nadesłaną przez prof. dr. Czyrniańskiego; d) dwie rozprawy p. A. J. Stodółkiewicza, pierwsza pod tytułem: „O dwóch szczególnych układach równań różniczkowych o różniczkach zupełnych“, druga: „Dowód sposobu Bertranda na całkowanie równania różniczkowego o różniczkach zupełnych z wielu zmiennemi“; e) rozprawę prof dr. Zajączkowskiego: „Teorya ogólna równań różniczkowych liniowych i jednorodnych z jedną zmienną niezależną“; f) rozprawę p. Diksteina: „Dowód dwóch wzorów Wrońskiego“, wraz z oceną tejże przez prof. dr. Mertensa; g) rozprawę dr Birkenmajera: „Nowa teorya kształtu i grawitacyi sferoidy ziemskiej“: h) pracę dr. Kons. Rumszewicza: „Śródoczne mięśnie u ptaków“, wraz z oceną prof. dr. Nowickiego, i prace p. S. S. Rogozińskiego: „Materyały do zestawienia warunków klimatycznych Zatoki Biafra“.

Na posiedzeniu administracyjnem, które się odbyło w dalszym ciągu poprzedzającego, odesłano wyżej wspomnione rozprawy: dr. Schramma, p. Ossowskiego, p. Niementowskiego, prof. Zajączkowskiego, p. Dicksteina i dr. Rumszewicza do Komitetu redakcyjnego. Prace zaś wyżej wspomniane: p. A. J. Stodółkiewicza, dr. Birkenmajera i pana S. S Rogozińskiego oddano Członkom wydziału do ocenienia i zdania z nich sprawy na najbliższem posiedzeniu.

— **Nagroda akademicka.** Z zapisu zmarłego w 1865 r. prezesa Akademii Umiejętności w Wiedniu i Ministra, znanego fizyka Baumgartnera, Akademia ta udziela co trzy lata na swem publicznem posiedzeniu nagrodę w kwocie tysiąca zł. za pracę konkursową, lub też w razie, jeżeliby żadna z prac na temat postawiony nie zasługiwała na nagrodę, oddaje ją autorowi dzieła, które, jak powiada akt fundacyjny, pojawiwszy się w ubiegłem trzechleciu, najbardziej fizykę posunęło naprzód. Otóż na publicznem posiedzeniu, które odbyło się d. 29 maja, Akademia przyznała tę nagrodę krakowskiemu prof. dr. Zygmuntowi Wróblewskiemu za jego pracę, tyczącą się skroplenia gazów. Winszujemy prof. Wróblewskiemu tego odznaczenia, które nauce polskiej i Uniwersytetowi Jagiellońskiemu prawdziwy zaszczyt przynosi.

— **Stypendya z fundacyj krajowych.** (Ciąg dalszy). R) Z fundacyi ś. p. Andrzeja Załchockiego otrzymali stypendya po 115 zł. 50 ct. w. a. rocznie przeznaczone dla synów dawnej szlachty polskiej.

1) Mieczysław Wojciech dw. im. Przeździecki, uczeń IV klasy szkoły ludowej w Żurawnie, syn b. żołnierza wojsk polskich z r. 1831, który będąc obecnie prywatnym oficyalistą z płacą 300 zł. w. a. rocznie, utrzymywać musi dwoje dzieci. Uczeń ten wykazał postępy bardzo dobre.

2) Konrad Podczaski uczeń IV klasy szkoły ludowej w Wadowicach, który wykazał postęp bardzo dobry. Ojciec jego, były właściciel dóbr, obecnie pozbawiony środków utrzymania, sparaliżowany, a zatem do pracy niezdolny, pozostaje z sześciorgiem dzieci w rozpaczliwem położeniu.

3) Alfons Tchorznicki, uczeń IV klasy szkoły ludowej O. O. Dominikanów we Lwowie, który w poprzedniej klasie okazał postęp dobry. Ojciec jego dyurnista przy Dyrekcyi telegrafów nie ma żadnego majątku, z szczupłej płacy żywić musi troje dzieci.

4) Jan Kanty Erazm Jordan, uczeń IV klasy c. k. gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie, który w poprzedniej klasie okazał postęp dobry. Ojciec jego urzędnik Krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń obarczony liczną rodziną, nie ma żadnego majątku.

5) Stanisław Andrzej Jan Orzechowski, uczeń I klasy c. k. gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie, syn ubogiego trojgiem dzieci obarczonego urzędnika Wydziału krajowego. Uczeń ten ukończył szkołę ludową z postępem bardzo dobrym.

6) Mieczysław Tadeusz Czesław Tullie, uczeń II klasy c. k. IV gimnazyum we Lwowie, który w II półroczu klasy I miał stopień celujący lok. 3 na 43. Matka jego wdowa po c. k. radcy Namiestnictwa, nie ma żadnego majątku.

7) Aleksander Maryan Rebczyński, uczeń II klasy c. k IV gimnazyum, który w II półroczu klasy I miał stopień celujący, lokacyę 4 na 47. Ojciec jego kustosz muzeum przemysłowego we Lwowie z płacą 900 zł. w. a. rocznie, nie posiada żadnego majątku i musi utrzymywać dwoje dzieci.

8) Feliks Julian Mikołaj Cieński, uczeń VIII klasy c. k. gimnazyum w Brzeżanach, polecony przez dyrekcyę. Ojciec jego dzierżawca obarczony czworgiem dzieci, podupadł w skutek klęsk elementarnych i nie może dalej łożyć na wykształcenie syna.

9) Jan Chołoniewski, uczeń I roku wydziału inżynieryi w c. k. szkole politechnicznej we Lwowie, który złożył egzamin dojrzałości z postępem dobrym i utrzymuje się własną pracą, gdyż matka jego wdowa po prywatnym oficyaliście, obarczona trojgiem dzieci, nie może mu dawać żadnej pomocy.

10) Sylwester Kazimierz dw. im. Mańkowski, uczeń VI klasy c. k. gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie. Ojciec jego ubogi ekonom, ma pięcioro dzieci, z których dwoje uczęszcza do szkół publicznych we Lwowie.

11) Maryan Wacław Lisowiecki, uczeń II roku wydziału prawniczego w uniw. Jagiellońskim w Krakowie, który złożył dwa kollokwia, a to jedno celująco, jedno zaś dobrze Ojciec jego zasłużony właściciel dóbr, ma troje dzieci. (C. d. n.)

— **Do Matejki** udała się w sobotę deputacya złożona z pp. rektora Łepkowskiego, Romana hr. Michałowskiego, Jana Popiela, prof. Sokołowskiego Rostafińskiego, Morawskiego i Odrzywolskiego hr. Krasińskiegó i dr. Bylickiego, celem uproszenia mistrza, by, jeśli można, zezwolił na przedłużenie wystawy obrazu „Joanna d'Arc“. Rektor Łepkowski wyraził Mistrzowi w imieniu zebranych serdeczną podziękę za wystawienie arcydzieła najnowszego w Krakowie, gdzie tłumne oglądanie i podziwianie go, rozgrzało, podniosło uczucia i stało się w ciężkich chwilach ożywczym kordyałem, błogo działającym. W imię tego pożytku godzi się prosić o przedłużenie wystawy. Matejko zezwolił najchętniej, jeżeli przedłużenie nie narazi sprawy obrazu na wystawie między-narodowej w Berlinie, dokąd w tym celu udał się Zygmunt hr. Cieszkowski Jakoż wkrótce potem niestety nadeszły z Berlina wiadomości, żądające niezwłocznego nadesłania tam obrazu

— **Na cześć p. starosty brzeskiego,** Kazimierza Laskowskiego, który powołany do Namiestnictwa, niebawem opuścić ma Brzesko, odbyła się dnia 27 b. m. uczta pożegnalna w tem mieście. Do obiadu w sali kasyna miejskiego zasiadło 57 osób, duchowieństwa, szlachty, urzędników państwowych i autonomicznych, naczelników gmin miejskich i kilku włościan, członków miejscowej Rady powiatowej. Pierwszy toast na cześć Najj. Pana, przyjęty trzykrotnym, pełnym zapału okrzykiem „Niech żyje!“ wzniósł prezes Rady powiatowej hr. Floryan Gostkowski. Następnie zabrał głos wiceprezes Rady powiatowej hr. Jan S t a d n i c k i i zwracając się do starosty p. Kazimierza Laskowskiego, wniósł toast na jego cześć w tych wyrazach: „W życiu ludzi, oddających się zawodowi publicznemu są dwa czynniki równej doniosłości t. j. tradycya i osobista zasługa. Nie wiem, który z nich cenniejszy, ale to pewne, że dopełniając się nawzajem, tworzą harmonijną całość Te dwa znamiona dostrzedz można u ciebie kochany nasz Starosto. Tradycyę służby krajowej odziedziczyłeś ze szlacheckiego rodu, z którego pochodzisz, a mianowicie od swego ojca Felicyana Laskowskiego, którego starsi z nas znali, cenili i poważali. Osobista zasługa dopełnia u ciebie to, czemu by sama tradycya nie wystarczyła. Bo osobistą zasługą jest, być urzędnikiem cenionym od przełożonych, szanowanym od podwładnych, cieszącym się uznaniem tych, którymi rządzić jest się powałanym. W chwilach, gdy społeczeństwo jest, lub co gorzej, gdy mu się tylko zdaje, że jest zagrożonem, osobistości w urzędzie takie, jak ty, są najlepszą rękojmią, że niebezpieczeństwa nie ma, powiedzmy więcej, że go być nie może. — Z żalem się rozstajemy z tobą, dodając prośbę, byś w dalszej przyszłości zachował nam przyjaźń i życzliwość tutaj nam okazaną, a zapewniając cię, że twój los, twoja przyszłość, twoje wzniesienie się w karyerze urzędniczej, gdy ono będzie twym udziałem, znajdzie u nas zawsze sympatyczne i pełne ciepła współczucie.“

Na ten toast odpowiedział starosta mową, pełną gorących wyrazów, którą w całości podajemy: „Przezacni Panowie! Brak mi słów, aby wyrazić to głębokie uczucie wdzięczności, jakie przepełnia serce moje za to, że raczyliście przezacni Panowie tak licznem zgromadzeniem mnie zaszczycić. Dzień ten dla mnie uroczysty, będę zaliczać do najpiękniejszych dni życia mego. Łza mi ciśnie się do oka na myśl, że Was opuszczam. Stało się to bez mej wiedzy — nie prosiłem o przeniesienie zaszczytów nie pragnę Stało się; dziś z faktem dokonanym godzić się muszę. Z głębokim żalem Was opuszczam, bo mi się zdawało, że tu rodzinne strony moje, — że jam wzrósł pomiędzy Wami i że między Wami zostanę na zawsze, oddany pracy dla dobra powiatu Przyjęliście mnie, przezacni Panowie, jak brata i towarzysza, darzyliście zaufaniem, otaczali przyjaźnią, pomagali w pracy. to też przylgnąłem całą duszą do tego powiatu, i tak mi tu dobrze, że nie wierzę, aby gdziekolwiek mogło być lepiej, a Bóg wie, czy gdziekolwiek tak będzie A dziś jakiż to dzień tryumfu, nie sobkowskiej pracy, jakież to uznanie dla dobrych chęci moich! Do uczty zasiadło społem przewielebne duchowieństwo, dla którego cześć wyssałem z mlekiem matki, zasiedli ukochani bracia szlachta i zacni koledzy, mej broni towarzysze, których pracę umiem cenić i poważać, bom ich wiernym druhem, zasiedli najdzielniejsi wójtowie tego powiatu. Takbym Was, przezacni wszystkich warstw reprezentanci, pragnął widzieć zawsze i wszędzie razem. Gdy wzajemny stosunek, wiara obopólna tej łączności będą podwaliną, wtenczas wspólnemi związani łańcuchy musimy z pożytkiem pracować; wszak *concordia parvae res crescunt, discordia maximae dilabuntur.* Dla tej łączności i zgody pragnąłbym jeszcze długo pracować z całym zapałem pośród Was — z Wami — i dla Was, a z bolem serca opuszczając to wdzięczne pole do działania, żegnam Was przezacni Panowie jedyną prośbą, byście dla mnie zachowali choć cząstkę uczucia, z jakiem ja Was żegnam, a które w mem sercu nigdy nie wygaśnie!“

Po odpowiedzi starosty nastąpił jeszcze szereg innych toastów i przemówień a na zakończenie wesołej zabawy, która się przeciągnęła do późnej nocy, zarządzono składkę na pogorzelców Stryja i Liska Uzyskana z tej składki kwota 105 zł. wręczona została p. staroście, który ją prześle właściwym komitetom ratunkowym.

— **Lwowskie Towarzystwo myśliwskie** im. św. Huberta, odbyło wczoraj w sali towarzystwa muzycznego doroczne swe walne zgromadzenie, pod przewodnictwem Kuratora hr. Henryka Skarbka. W ubiegłym roku Towarzystwo miało na liście 96 członków, w tej liczbie 84 rzeczywiście czynnych a to w 15stu sekcyach czyli kołach myśliwskich. Obszary tych Kół, obejmujące około 70 terytoryów dworskich i gminnych pod Lwowem jakoteż w różnych stronach kraju, zawierają do 70.000 morgów kniei i 200.000 morgów pól, łąk, błot itd. Na rok następny wybrało walne zgromadzenie ponownie prezesem p Bronisława Komorowskiego, literata; zastępcą prezesa pana Fortunata Strońskiego, em. c. k. sędziego; sekretarzem p. Karola Jarosiewicza c. k. komisarza kraj. Dyrekcyi skarbu; skarbnikiem pana Alfreda Dzikowskiego. kupca; wreszcie przewodniczącymi pojedyńczych Kół pp. K Rożanowskiego, M. Hamerskiego, F Hallera, A. Szczawińskiego. L. Dziubińskiego, W. Szuchiewicza, Sz. Trzcińskiego, I. Perell'ego, P. Freunda, W. Pannenkę. K. Rojowskiego, W. Daszyńskiego, N Zontaka — Lista członków towarzystwa otwarta.

— **Kapela wojskowa** pułku pieszego nr. 15, przygrywać będzie jutro, we środę, na Wysokim Zamku; zaś kapela pułku piesz. nr. 9, w piątek w ogrodzie Miejskim. Początek-produkcyj każdym razem o godzinie 6 wieczorem

— **Zjazd do kopalń wielickich.** W dnie Zielonych świąt, t. j. 13 i 14 b. m., urządza przedsiębiorca p. F. Klein zjazd do kopalń soli w Wieliczce, które na ten cel będą rzęsiście oświetlone Nadto spalone tam zostaną ognie sztuczne, a na zakończenie odbędą się tańce w sali balowej. Biletów można nabyć wyłącznie u pana J. Miki i spółki w Krakowie i u F. Kleina w Wieliczce, jak długo zapas starczyć będzie. Przedsiębiorca zwraca uwagę publiczności, iż tylko 400 osób w jednym dniu kopalnie zwidzać może, bilety zatem wcześnie zamawiać należy.

— **Stan powietrza.** Barometr stoi w mierze. — Prognoza na dobę następującą, od godziny 12 w południe 1 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej:— Wiatr przeważnie południowy, średnia temperatura dnia około 25°C., stan nieba zmienny, powietrze miernie wilgotne i skłonne do burzy, pogodnie, co najwięcej deszcz chwilowy.

— **Smutny wypadek** zdarzył się w naszem mieście tej nocy. Jan Iwaniuk, liczący lat 52, żonaty, ojciec trojga dzieci, oraz Konstanty Terlecki, rodem z Bakowca, liczący lat 31, żonaty robotnicy przedsiębiorstwa czyszczenia kanałów F. Yonkego. pracując w nocy w towarzystwie trzeciego jeszcze robotnika w realności pod l. 4 przy ulicy Piernikarskiej, własności Hersza Bohina, postradali życie w podziemiu kanałowem przez uduszenie się skutkiem nagromadzonych tamże wyziewów, ponieważ zaniechali nakazanej przy takich robotach przezorności Iwaniuk. spuszczony przez swych towarzyszy po linie do podziemia, padł tamże po chwili, zdoławszy zaledwie pierwsze wiadro napełnić, a gdy towarzysz jego spuścił się tam także, spiesząc mu z ratunkiem, padł również nieprzytomny. Na razie wszelka pomoc była niemożebną, wydobyto przeto nieszczęśliwych dopiero po upływie pół godziny, już nieżywych a wszelka pomoc niesiona nieszczęśliwym przez Dr. Spaustę i Beschlossa, pozostała bez skutku. Zwłoki odstawiono do kostnicy głównego szpitala, a przeciw wspomnionemu przedsiębiorcy wdrożono śledztwo karne.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Wiedniu hr. August Starzeński, poseł do Rady państwa z okręgu wyborczego kuryi większych posiadłości Tarnopol-Zbaraż-Skałat-Trembowla, potomek linii starosty brańskiego i właściciel gniazdowej Dąbrówki Starzeńskiej nad Sanem; w Porembie hr. Władysław Szembek, syn hr. Józefa Szembeka; w Herwigsdorf pisarz niemiecki Ernest Adolf Willkomm, autor szeregu wysoko cenionych powieści i tragedyj, przeżywszy lat 76.

— **Dwudniowy festyn wiosenny** w Praterze wiedeńskim miał niebywałe powodzenie. Wielu Członków Najw. Domu monarszego, cały wielki świat stolicy i do 600.000 osób wszystkich stanów i sfer towarzyskich brało w nim udział Ekwipażów, przepysznie najczęściej ustrojonych kwiatami, liczono w alejach Praterowych do trzech tysięcy. Dochód, na cele dobroczynne przeznaczony, jest bardzo znaczny i zapewne przewyższa cyfrę 100.000 zł.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Pomoc dla Stryja.

Do Prezydyum c. k. Namiestnictwa wpłynęła kwota 100 złr. od p. Antoniego Freystädtera Köves-Gyür w Budapeszcie, za pośrednictwem król. węg. ministerstwa spraw wewnętrznych; kwoty 57 zł. 21½ ct., oraz 20 zł. 25 ct. zebrana przez c. k. Rząd krajowy w Opawie; kwoty 36 zł. 26 ct., oraz 13 zł. zebrane przez c. k. starostwo w Kornenburgu

GOSPODARSTWO I HANDEL

, **Targ zbożowy.***) Dnia 1 czerwca 1886 r.

Lwów, Pszenica 8·— do 9·05, żyto 5·90 do 6·50, jęczmień 5·50 do 7·—, owies 6·40 do 6·75, groch 7·— do 11·—, wyka 7·50 do 8·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 40·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol. Pszenica 8·— do 9·—, żyto 5·50 do 6·15, jęczmień browarny 5·25 do 6·—, owies 6·25 do 6·50, groch 6·— do 10·50, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —.—, koniczyna czerwona 30·— do 40·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 7·90 do 8·60 żyto 5·25 do 5·90, jęczmień 5·— do 6·—, owies 6·25 do 6·50, groch 6·— do 10·—, wyka —· do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 40·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —.— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 9·—, żyto 6·— do 6·65, jęczmień 5·60 do 7·—, owies 6·— do 7·—, groch 7·— do 11·—, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do 40·—, koniczyna czerwona 30·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 7·50 do 8·65, żyto 5·50 do 6·20, jęczmień 5·35 do 6·50, owies 5·30 do 5·65, groch 6·— do 10·—, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do 40·—, koniczyna czerwona 30·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 5·— do 10·— nominalnie.

Okowita za 1.000 litr proc. loco Lwów zł. 22·50 do 23·—.

*) Przedruk wzbroniony.

Wiedeń, 1 czerwca. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 3959 sztuk wołów, między temi g a l i c y j s k i c h i bukowińskich 1988, węgierskich 844, niemieckich 1127. Ogólny przypęd był o 380 sztuk większy niż zeszłego tygodnia. Z G a l i c y i i Bukowiny przypędzono w porównaniu z zeszłym tygodniem o 332 więcej. Przebieg targu był ożywiony, ceny jednakże nieco się obniżyły. Płacono za woły opasowe g a l i c y j s k i e po 47 do 52 zł., najprzedniejsze po 53 do 55 wyjątkowo 56 zł.; węgierskie po 48 do 54 zł., najprzedniejsze po 55 do 58 zł., niemieckie po 48 do 55 zł., najprzedniejsze po 56 do 60 zł. za 100 kilogramów martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pani i Najd. A r c y k s i ę ż n i c z k a W a l e r y a miały udać się już wczoraj na kilkutygodniowy pobyt do Feldafing.

P. Minister wyznań i oświaty dr. G a u t s c h przyjmując deputacyę stanisławowskiej dyecezyi oświadczył, jak donosi czerniowiecka *Gazeta Polska*, czerniowieckiemu proboszczowi ks. Kostańskiemu, że o d w i e d z i B u k o w i n ę we wrześniu b. r.

Sond- und Montags Ztg. dowiaduje się, iż n o m i n a c y a szląskiego prezydenta margrabiego Oliviera B a c q u e h e m a na M i n i s t r a h a n d l u jest już faktem dokonanym i że publikacya tej nominacyi nastąpi niebawem.

Według depeszy do dzienników krakowskich zmarł wczoraj w Wiedniu po dłuższych cierpieniach August hr. Stareński, deputowany do Rady państwa z kuryi wielkiej posiadłości Tarnopol-Zbaraż-Skałat-Trembowla.

Wczoraj o godzinie 1 po południu miała się odbyć rada Ministrów, a o godzinie 6-tej wieczorem posiedzenie komisyi cłowej, na którem p. Minister skarbu miał złożyć ostateczne oświadczenie co do stanowiska Rządu wobec zmian zaproponowanych w pozycyi cła od nafty.

Do *Czasu* telegrafują pod dniem 31 maja:

„Komisye parlamentarne wszystkich stronnictw prawicy postanowiły dzisiaj trwać przy zmianie ceł od nafty proponowanej przez dep. Suessa a przyjętej przez Koło polskie.“

Sonn. und Montags Ztg. otrzymuje „ze źródła wiarogodnego następujące informacye o aktualnym stanie sprawy cła od nafty: „Rząd nie może ustąpić i nie ustąpi ani na krok w sprawie cła od nafty, ponieważ uważa się wobec rządu węgierskiego za zobowiązanego specyalnie tą sprawą więcej niż jakąkolwiek inną kwestyą przedłożenia ugodowego. Cło od nafty było już bowiem raz podczas toku rokowań z Węgrami powodem, iż hr. Taaffe postawił kwestyę gabinetową, a tylko bezpośredniemu wpływowi Korony zawdzięczać wówczas należało, że hr. Tisza ustąpił od swych żądań, które groziły ruiną galicyjskiemu przemysłowi naftowemu, i że w końcu zbliżył się do stanowiska gabinetu austryackiego Czyż hr. Taaffe może teraz, skoro mu się to trudne zadanie powiodło, wyprzeć się osiągniętego porozumienia? Hr. Taaffe nie może tego uczynić, a wszystkie stronnictwa parlamentarne bez różnicy mogą być tego pewne. Nafciarze lewicy obchodzą spóźnioną uroczystość wiosenną, oddając się illuzyi, że przy tej sposobności gabinet obecny upadnie. Hr. Taaffe wierny doktrynie konstytucyjnej podałby się bez wątpienia do dymisyi, gdyby go opuściła większość Rady państwa z powodu „odrobiny nafty“, a gdyby dymisya nie została przyjęta, zarządziłby hr. Taaffe w dalszej konsekwencyi rozwiązanie Rady pa[illegible] i rozpisanie nowych wyborów. Rząd [illegible] żyje także pospolitych wybiegów odr[illegible] a względnie przewleczenia kwestyi [illegible] nafty do sesyi jesiennej. Kwestya ta [illegible] jest dla gabinetu austryackiego zu[illegible] jasną. Przyjęta przez oba rządy zasad[illegible] wa jest *à prendre ou à laisser*. Rząd nie będzie się zapuszczał w dalsze transakcye“.

Z Wiednia piszą do *Czasu*: P. Minister wyznań i oświaty wydał do krajowych władz szkolnych rozporządzenie, które obchodzi równo zastępców nauczycieli przy szkołach średnich (suplentów) i okręgowych inspektorów szkolnych.

P. Minister zarządził, że posady nauczycieli szkół średnich i seminaryów nauczycielskich, opróżnione wskutek powołania tychże nauczycieli na stanowiska okręgowych inspektorów szkolnych, mają być jak najrychlej prowizorycznie obsadzone w drodze konkursu. Polecono zarazem, ażeby krajowe władze szkolne uwzględniły w propozycyach swoich czas służby suplentów. W każdym razie zatem pewna liczba suplentów uzyska wkrótce dowód, że Minister dr. Gautsch nietylko w komisyach parlamentarnych, lecz i w praktyce zajmuje się ich losem. Z drugiej strony ważnem jest to rozporządzenie także i dla inspektorów szkolnych okręgowych, bo chociaż na razie materyalnie na tem nic zgoła nie zyskają, to jednak mają w tem pożądaną wskazówkę, że take i ich losy zajmują uwagę Ministra oświecenia.

Na wczorajszem posiedzeniu obradującej właśnie w Wiedniu rady kolejowej p. Struszkiewicz i towarzysze wnieśli do kierownika Ministra handlu barona Basswalda interpelacyę w sprawie żądania kolei Karola Ludwika w kierunku podwyższenia taryf kolejowych i zamierzonego przez nią objęcia w zarząd galicyjskich kolei państwowych. P. baron Pusswald przyrzekł odpowiedzieć na następnem posiedzeniu, które odbędzie się dzisiaj.

Do *Pol. Corr.* piszą z Aten, że z okazyi zamierzonej w połowie czerwca podróży króla greckiego za granicę, Izba uchwaliła ustawę regencyjną, która na czas nieobecności monarchy poruczy regencyę prezesowi gabinetu Trikupisowi. Król Jerzy zamierza wraz z rodziną odwiedzić dwór petersburski.

Demobilizacya w Grecyi odbywa się spokojnie i bez godnych uwagi zajść. Wypowiedziana swojego czasu przez Delyanisa obawa, iż rozkaz do rozzbrojenia może stać się hasłem do rewolucyi w kraju, była, jak się obecnie pokazuje, najzupełniej bezpodstawną. Opinia publiczna w Grecyi nietylko nie okazuje żadnego rozdrażnienia, lecz owszem poczytuje demobilizacyę za krok nakazany nieodzowną koniecznością.

Sceny, których widownią jest francuska Izba deputowanych i sale konferencyjne posłów, przypominają według szczegółowych relacyj czasy najburzliwsze we Francyi. Kwestya wydaleń książąt, zamiar konfiskaty ich majątków, terroryzm wywierany z tego powodu przez skrajne żywioły członków Izby, a nakoniec podejrzenia, któremi obarczają posłowie ministrów, stworzyły stan taki, że o spokojnem przedyskutowaniu spraw, będących na porządku dziennym Izby, nie może być mowy. Znany przywódca radykalnej grupy, Clémenceau, wystąpił ponownie z zarzutem, że Freycinet odnowił sojusz z książętami domu Orleanów i dąży do sparaliżowania wniosku banicyjnego. W niedzielę obiegały w Paryżu pogłoski o prawdopodobieństwie objęcia prezydentury gabinetu przez Floqueta, któryby zarazem objął i tekę sprawiedliwości, ponieważ ze względu na zagranicę, nie mógłby równocześnie, jak Freycinet, spełniać funkcyj ministra spraw zagranicznych.

Znany już jest dosłownie wniosek deputowanego Basly, domagający się konfiskaty majątków rodzin niegdyś panujących. Z tekstu widać, że jest skrajniejszy, niż o tem doniosły telegramy, brzmi bowiem: Art. 1. Ruchome i nieruchome dobra byłych królewskich i cesarskich rodzin Bourbonów i Bonapartych wszystkich linij, oddane będa do dyspozycyi narodowi. Art. 2. Też ruchome i nieruchome dobra stanowić mają pierwszy podarunek dla kas ludowych celem zabezpieczenia starości ubogim.

Według depesz z Brukselli, przy wyborach ściślejszych do rad prowincyonalnych wybrano ośmiu progresistów a dwóch oportunistów.

Z Londynu nadchodzi wiadomość, potwierdzona i przez pisma konserwatywne angielskie, że p. Gladstone zdołał w ostatnim tygodniu doprowadzić do rozdwojenia pomiędzy grupą liberalnych Hartingtona a [illegible]mberl[illegible], i że wielu radykalnych od[illegible] C[illegible]nberlaina i przeszło do obozu [illegible]go. Nadto 210 członków liberalnych zobowiązało się głosować za przyjęciem projektu autonomii irlandzkiej. Dziś lub najdalej jutro ma się w parlamencie angielskim rozstrzygnąć ta stanowcza walka. Projektowi ma być zapewniona większość 20 do 30 głosów. Według *Times* konserwatyści liczą jeszcze na to, że przy[illegible]ej 20 liberalnych powstrzyma się od głosowania. Przyznanie się do tak małej liczby sojuszników biernych, poczytują organa liberalne za przyznanie się do porażki z góry przewidzianej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 1 czerwca. (*Tel. pryw.*) Kardynał Ganglbauer, w towarzystwie ceremoniarza Seidla, wyjechał dzisiaj do Rzymu.

Wiedeń, 1 czerwca. (*Tel. pr.*) Księżna Metternich otrzymała kilkaset telegramów i listów winszujących powodzenia festynu wiosennego w Praterze.

Wiedeń, 1 czerwca. Izba deputowanych załatwiła wczoraj ustawę o zabezpieczeniu robotników włącznie do §. 11. Wśród obrad nad §. 9, przy którym większość komisyi przemysłowej domagała się organizacyi terytoryalnej, a mniejszość organizacyi według stowarzyszeń, odrzucono po przemówieniu komisarza rządowego radcy dworu Steinbacha, który bronił systemu terytoryalnego, propozycyę mniejszości, a przyjęto wniosek większości wraz z dodatkiem dep. Madejskiego, iż Ministrowi spraw wewnętrznych przysługuje prawo decydowania o odgraniczeniu zakładów asekuracyjnych, a to po wysłuchaniu opinii odnośnego Wydziału krajowego.

Wiedeń, 1 czerwca. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi cłowej reprezentant Rządu szef sekcyi Baumgartner podniósł różne wątpliwości przeciw wnioskowi deput. Suessa, i odpierał zarzuty podniesione przeciw przedłożeniu rządowemu.

Przedstawiciel rządowy baron Jorkasch udowadniał, iż proponowane przez Rząd podwyższenie pozycyi cłowej może uczynić zupełnie za dość wszystkim żądaniom i życzeniom producentów, uzasadniał, że dla Galicyi okaże się jeszcze zawsze premia w wysokości 1 zł. 3 ct. i że pozycya „oleje do smarowania“ zawiera dalej wielkie udogodnienie na rzecz Galicyi.

P. Minister skarbu dr. Dunajewski wyjaśniał stanowisko Rządu w obec przedłożenia i podniósł, że ta ryfę cłową należy uważać jako całość będącą rezultatem osiągniętego z Węgrami porozumienia. A właśnie cło od petroleum było przedmiotem obszernych rokowań z Rządem węgierskim. Rząd musi zadać sobie pytanie, czy skutkiem przedłożenia przemysł rodzimy, który przy 110 centach świetnie się rozwija z roku na rok, zostanie narażonym na szkodę gdy cło będzie podniesionem do 142 centów.

Minister skarbu składa tedy w imieniu całego Rządu oświadczenie, że jeżeli przedłożenie zostanie odrzucone, naówczas Rząd, który nie może wdrożyć nowych rokowań, ani też kwestyi niniejszej nie może odroczyć, nie omieszka wysnuć natychmiast takich konstytucyjnych konsekwencyj, a względnie przedłoży Najjaśniejszemu Panu takie wnioski, jakie okażą się właściwemi, ażeby układy zawarte w tej mierze z rządem węgierskim zostały przyjęte. Po przemówieniu kilku innych mowców zamknięto posiedzenie be[illegible]a jakiejkolwiek uchwały.

Wiede[illegible] (*Tel. pryw.*) Wczoraj od[illegible]awa główna w[illegible] kantoru weksla[illegible] Hallucka, oskarz[illegible] nieprawidłowości.

Praga, 1 [illegible]ryw.) Ma tu powstac[illegible] czeski Związek przemysłowy. Komitet, zajmujący się tą sprawą, rozwija energiczną czynność.

Peszt, 1 czerwca. W Izbie niższej, podczas obrad nad sprawozdaniem rządu, tyczącym się Akademii Ludwika, wystąpili znowu deputowani Iranyi i Madarasz z wnioskiem utworzenia samoistnej armii węgierskiej. P. Tisza oświadczył, że byłoby rzeczą zgubną oddzielać miłość ojczyzny od wierności dla Króla; toż samo byłoby złą usługą czynić różnicę między armią a obroną krajową. Instytucya wspólnej armii jest ustawową, nie jest tedy konstytucyjnem i właściwem postępowanie zmierzające do stawiania pojedynczych części armii jako przeciwnych sobie żywiołów.

Wśród bezustannych okrzyków *Eljen!* zakończył Tisza oświadczeniem, że ukoronowany Król jest pierwszym Strażnikiem konstytucyi węgierskiej.

Minister obrony krajowej oświadczył, że ponieważ Król jest Najwyższym Wodzem armii i obrony krajowej, armia zaś równie jak obrona krajowa musi bezwarunkowo unikać wszelkiej polityki, przeto nie zna on wyższego zadania nad bezwarunkowe posłuszeństwo wobec Najwyższego Wodza.

Na interpelacyę co do usunięcie pomnika Hentzy'ego, odpowiedział Tisza, odwołując się na zdanie swoje wypowiedziane już w r. 1882, że po zawarciu pokoju jest obowiązkiem obu stron zapomnieć o przeszłości i zezwolić na zachowanie pomników, tylko bowiem barbarzyńskie bandy niszczą pomniki. Dzisiaj jest p. Tisza wyznawcą tych samych zasad i dla tego nie może przyrzec żadnych zarządzeń. W interesie przyjacielskiego porozumienia między armią a narodem, nie należy żadnej stronie odnawiać ran przeszłości.

Na interpelacyę Apponyiego, co prezydent ministrów zamierza uczynić, ażeby prawno-państwowe stanowisko armii, jako armii austro-węgierskiej było zabezpieczone przeciw wszelkiej błędnej interpretacyi, oświadcza p. Tisza — powołując się na bezustanne swoje usiłowania, ażeby między narodem a wspólną armią trwało zawsze jak najlepsze porozumienie, i ażeby się takowe wzmacniało — że naczelne sfery wojskowe, w rzeczach faktycznych, uznają zawsze, iż armia jest instytucyą Monarchii opartej na systemie dualizmu. Nie należy tedy enuncyacyj mężów, w których rękach nie spoczywa faktycznie kierownictwo armii, brać za enuncyacye kierujących sfer wojskowych.

Obie odpowiedzi przyjęto do wiadomości znaczną większością głosów.

Paryż, 1 czerwca. (*Tel. pryw.*) Krąży pogłoska, że hrabia Paryża wyjeżdża do Rzymu.

Bruksela, 1 czerwca. (*Tel. pryw*) Wszystkie socyalistyczne manifestacye, zapowiedziane na d. 13 b. m. w rozmaitych miejscowościach Belgii, zostały wzbronione.

Rzym, 1 czerwca. (*Tel. pryw.*) Przygotowują tu ekspedycyę do Harraru. Włoskie ministerstwo marynarki kazało jak najspieszniej wyekwipować dwa okręty wojenne.

Madryt, 1 czerwca. (*Tel. pryw.*) Królowa Krystyna wysyła do Rzymu nadzwyczajne poselstwo, w celu złożenia podziękowania Ojcu św. za przyjęcie obowiązków ojca chrzestnego nowonarodzonego Jej Syna.

Paryż, 1 czerwca. Na dworcu kolejowym Saint-Marthe koło Marsylii nastąpiło zderzenie się pociągu osobowego z wagonami naładowanemi towarami. Piętnastu podróżnych odniosło rany, a w tej liczbie pięciu dość ciężkie.

Paryż, 1 czerwca Izba uchwaliła kredyt 200.000 fr. dla Instytutu Pasteura.

Komisya badająca sprawę banicyi książąt, wybrała deputowanego Montjau przewodniczącym i uchwaliła przesłuchać jutro pp. Freycineta, Sarriena i Demble. W sobotę prawdopodobnie nastąpi rozprawa w Izbie.

Dziennik *France* sądzi, iż pomiędzy rządem a większością nastąpi porozumienie na podstawie wydalenia tylko pretendentów w linii prostej. Hrabia Paryża wyjechał do Eu.

Ateny, 1 czerwca. *Ag. Havasa* donosi; Minister Dragoumis zaprotestował wokólniku przeciw blokadzie.

Londyn, 1 czerwca. *Pall Mall Gazette* ogłasza szczegóły wojskowej organizacyi, która miała rzekomo się utworzyć w prowincyi Ulster dla stawiania czynnego oporu powołaniu do życia w Dublinie parlamentu irlandzkiego. Organizacya ta liczy już podobno 8561 ludzi.

Londyn, 1 czerwca. Na meetingu zwołanym przez Chamberlaina uchwalono 45 głosami na 52 obecnych, głosować przeciw drugiemu czytaniu irlandzkiego bilu administracyjnego. Uchwała ta wywarła w kołach parlamentarnych wielkie wrażenie, albowiem w ten sposób wydaje się prawie pewną porażka rządu, a w następstwie rozwiązanie parlamentu.

Bruksela, 1 czerwca. Zapowiedziane tak tutaj jak na prowincyi, na d. 13 b. m. częściowe manifestacye robotnicze zostały zakazane.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

NADESŁANE.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 31 maja 1886, godzina 1 min. 48. Alp. Tow. górn. 25·— Węg. akcye kredyt. 289·25, Akcye anglo-austr. 116·—, Akcye banku Union 73 50, Akcye kolei Karola Ludwika 198 75, Akcye kolei północnej 235·50 Akcye kolei południowej 107 75 Akcye kolei Alföld 192.25. Akcye kolei Elżbiety 236.20, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 228.— Akcye kolei węg. północno - wschodniej 177·— Wiedeńskie losy 124·60, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie 68 25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·25, Losy regulacyi Cisy 124·70, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 105·45, Akcye związkowego banku 106·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·2350 Węgierskie losy 119·50, Marka niemiecka —·— Usposobienie bez ochoty.

Wiedeń, 31 maja 1886, godzina 5 minut 15. Akcye kredytowe —·— Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 1 czerwca 1886 r. godzina 10 min. 38. Akcye kredytowe 282·20, Anglo-Austr. —·— Unionbank 73·50 Kolej Karola Ludwika 198·50, Południowa 109·— Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— 6°/₀ listy zastawne banku krajowego 95 75, 4½°/₀ pożyczka krajowa z 1883 roku 95 —, Napoleondor 10 03·— Rubel papierowy 1·24— Usposobienie spokojne

Telegramy zbożowe z dnia 31 maja 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. —·—, do —·—, zł., żyto —·— do —·— zł. jęczmień —·—, do —·—, zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10.000 litr procent 24.75·— do 25.— złr. m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—, Bupapeszt: Pszenica 100 kilogr. na wiosnę 7·80 do zł., 7.82 rzepak (sierpień-wrzesień —·—, do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (kwiecień - maj) 147·75 do —, żyto, —.—m. spirytus 38·— rzepakowy olej —·— Paryż: mąki 159 kilogr. 45·60, fr. olej rzepakowy —·—. fr. spirytus —·— fr. Wrocław; Pszenica —·—, żyto —·—, owies Pszenica —·—, spirytus —·— kukurudza —·—, Kolonia —·—, nica —·—.

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1886.

Odchodzą ze Lwowa:

podług zegara lwowskiego

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 2 minut 25 po połud. pociąg kuryerski o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 4 minut 8 po połud. pociąg kuryerski, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 min. 25 wieczór pociąg mięszany.

przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 3 minut 58 po połud. pociąg kuryerski o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 35 przed południem pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze: o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 2 minut 15 po południu pociąg kuryerski o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocyi o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 31 maja 1886.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	197	—	200	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	226	50	230	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	285	50	290	50
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. (bez kupona)	217	—	222	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	100	80	101	80
„ „ „ 4 prc. w. a.	94	50	95	50
„ „ „ 5 prc. okresowe	100	80	101	80
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	92	50	93	50
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	95	50	96	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	70	103	70
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	40	100	40
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	101	45	102	45
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi (bez kupona bieżącego)		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi (bez kupona bieżącego)		—	50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	104	70	105	70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	99	25	100	25
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	50	105	—
Pożyczki kr z r. 1883 po 4½ pr. wa.	94	50	96	—
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	26	—	28	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	85	5	95
Dukat cesarski	5	87	5	97
Napoleondor	9	98	10	08
Półimperyał	10	30	10	40
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	22¾	1	24¾
100 marek niemieckich	61	70	62	40
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 29 maja 1886.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listop ad	85.05	85.20
luty-sierpień	85.—	85.20
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	85.40	85.60
kwiecień-październik	85·45	85.65
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	130.—	130.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139.—	139.30
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	139.75	140.25
„ „ 1864 po 100 złr.	171 75	172.25
„ „ 1864 po 50 złr.	171.75	172.25
Renty Com. po 42 lir. austr.	52.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	158.—	158.50
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	102.—	102.15
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	117.25	117.45
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	105.20	105.50
Galicyi	105.10	105.60
Niższej Austryi	108.50	109.50
Siedmiogrodu	105.20	105.70
Węgier	105.20	105.70
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	116.—	116.40
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	281.30	281.60
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	540.—	544.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	223.60	224.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	878.—	880.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dnn. po 500 zł. m.	408.—	410.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	243.—	243.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2350	2355
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	198.25	198.75
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	227.75	228.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	232.40	232.80
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	107.50	108.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	180.—	180.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.50	101.—
„ „ „ premiowe po 3 prc.	100.25	100.75
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	—.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	102.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	95.—	95 50
„ „ „ „ po 5 prc.	101.30	101.70
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.30	101.70
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	95.75	96.25
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	100.—	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	103.15	103.30
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	100.40	100.60
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	100.75	102 —
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	101.50	102.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	103.—	—.—
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	98.70	99.10
„ „ po 100 zł. w. a.	118.25	118·50
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	101.30	101.50
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	100.50	101.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	84.—	93.40
z r. 1884	93.—	93·30
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	102.—	102 40
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	176.—	176.50
Clarego po 40 zł. m. k.	44.75	45.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119.25	119.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	23.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.70	18—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.25	21.50
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	47.75	48.25
Palfiego po 40 zł. m. k	41 50	42.20
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	13.80	14.10
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9 —	9.20
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.50	19.—
Salma po 40 zł. m. k.	57.—	57.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	54.50	55.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	27.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	135.—	137.—
„ „ po 50 zł. w. a.	69.—	70.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.—	34.—
Windischgratza po 20 zł. m. k.	43.—	43.50
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	126 70	127.05
Paryż za 100 fr.	50.12	50.25
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.97	5.99
„ pełnej wagi	5.92	5.94
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	10.03	10.04
Rossyjski imperyał	10.34	10.36
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 31 maja 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	85	10
„ „ „ w srebrze	85	50
Renta w złocie	116	90
5 prc. austr. renta marcowa	102	—
Akcye banku wiedeńskiego	881	—
„ „ kredytowego	282	50
Londyn	126	50
Srebro		
Napoleondor	10	03½
Dukat cesarski men.	5	97
100 marek niemieckich	[illegible]	

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1057. (3883 1—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Teofila Rudzkiego, że w sprawie wykreślenia pola górniczego pod nazwą „Tadeusz" w Niskowej w księdze górn. galic Tom 3 pag. 2 n. 1 i 2 haer., zapisanego na imię Teofila Rudzkiego, uchwałą z 13· lutego 1885 l. 31556 dozwolonego, ustanawia dlań kuratora ad actum w osobie adwokata dra Smolarskiego z podstawieniem adw. dra Koya i doręczając kuratorowi odnośną uchwałę tabularną wzywa p. Teofila Rudzkiego, ażeby informacyj potrzebnych do obrony swych praw wcześnie kuratorowi udzielił, lub dla siebie pełnomocnika ustanowił i o tem sądowi doniesienie uczynił,

Kraków, 21 stycznia 1886.

L. 42621. (3906 1—3)

Lwowski c. k. sąd krajowy wzywa niniejszem wszystkich posiadaczy lub dzierzycieli rzekomo zaginionych jako kaucya kolektanta loteryjnego Abrahama Mojżesza Kleinmana winkulowanych obligacyi indemnizacyjnych a to: Galicyi zachodniej n. 289 i 2336 po 100 złr. i Galicyi wschodniej n. 29456 na 100 złr. opiewających na imię Abrahama Mojżesza Kleinmana, tudzież Galicyi wschodniej n. 25651 na 100 złr., opiewającej na imię Mojżesze Kleinmana, aby obligacye te najdalej do roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od trzeciego umieszczenia niniejszego wezwania w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" — w sądzie tutejszym tem pewniej zaprodukowali, gdyż takowe inaczej za amortyzowane uznane zostaną.

Lwów, dnia 19 września 1885.

L. 2563. (3902 1—3)

C. k sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Michała Sarnę, że na wniesiony przeciw niemu pozew do l. 1161 o wyłączenie ruchomości z pod zajęcia do rozprawy sumarycznej termin na 20 lipca 1886 godz. 9 rano wyznaczonym został.

Wzywa się Michała Sarnę, by do rozprawy osobiście stanął lub ustanowionemu dlań kuratorowi Józefowi Grodzkiemu z Dobrzechowa środków obrony dostarczył, albo innego pełnomocnika ustanowił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Strzyżów, dnia 21 maja 1886.

Licytacye.

L. 2177 (3916 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Brzeżanach wiadomo czyni, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie a to reszty kapitału 78 złr. 88 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie pod nr. 3 w jednym terminie w dniu 17 czerwca 1886 o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod lk. 64 w Narajowie wsi położonej ciała tabularnego nie stanowiącej Anny Demków i leżącej masy spadkowej Józefa Demków własność stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 400 złr. zaś wadyum wynosi 40 złr.

Realność ta nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Brzeżany, dnia 26 marca 1886.

L. 5058 (3937 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 12 lipca i 12 sierpnia 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 13 września 1886 nawet poniżej takowej atoli nie niżej sumy wszystkich zaintabulowanych wierzytelności licytacya realności lk. 70 w Rohatynie i praw do realności l. k. 71 w Rohatynie, wedle Dom. Tom. III. pag 225 nr. 10 haer. Kalmana Josla dw. im. Lifschütza i Choji Lifschütz należących tudzież wedle dom tom. III. pag. 236 i 234 nr. 4 na imię Maurycego Friedmana zapisanych na rzecz c. k. uprz. galic. akc. banku hipotecznego pto 19 złr. 32 cnt. 113 zł. 40 ct 113 zł. 40 ct. i 884 zł. 44 ct.

Cena wywołania 4000 zł. wadyum 400 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr Lipnera w Rohatynie.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na 13 września 1886 o 5 po poł.

Rohatyn, dnia 18 maja 1886.

L. 2236 (3919)

W dniu 23 lipca 1886 o godzinie 10 przed południem odbędzie się przymusowa relicytacya realności nietabularnej pod lk. 104 w Bohorodczanach położonej dla dłużnika Andrunia Kozoriza należącej w tut. c. k. sądzie na rzecz Abrahama Dawida Schreiera z Bohorodczan na zaspokojenie sumy 170 zł. 50 kr o godzinie 10 przed południem z tem, iż realność ta na tymże terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej nie sprzedaną będzie

Cena szacunkowa wynosi 450 zł., a wadyum 45 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bohorodczany, 24 marca 1886.

Konkursa.

Z. 2276/IV. (3526 3—3)

In Priedor (Bahnstation in Bosnien mit 5.000 Einwohnern) gelangt die Stelle eines Stadtarztes mit den Jahresbezügen von 800 fl. zur Besetzung

Das Honorar für Krankenbesuche innerhalb des Teritoriums der Stadt ist per Visite auf 50 kr. festgesetzt.

Die Stadtarmen sind unentgeltlich ärztlich zu behandeln.

Das Nebeneinkommen dürfte mit Einschluß der Gebühren aus den gerichtsärztlichen Funktionen ungefähr 1.500 fl. ö. W. jährlich betragen.

Die Stelle wird nur einem graduirten Arzte verliehen, welcher eines slavischen Idioms und der deutschen Sprache mächtig ist.

Bewerber werden eingeladen ihre ordnungsmäßig instruirten Gesuche bis 15. Juni 1886 an das gefertigte Bezirksamt zu überreichen.

Bezirksamt
Priedor, am 6. Mai 1886.
Der Bezirksvorsteher:
Mikuli.

L. 765 (3735 3—3)

W celu stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich rozpisuje się niniejszem konkurs.

I. w powiecie bialskim

1. Przy szkole 6 klas. męsk w Białej posady czterech nauczycieli z roczną płacą etatową po 500 zł. i dodatkiem aktywalnem po 200 zł; dwóch nauczycieli młodszych z płacą etatową po 300 zł. i dodatkiem aktywalnem po 200 zł.

2. Przy szkole 6 klas. żeńskiej w Białej posady trzech nauczycieli z roczną płacą etatową po 500 zł. i dodatkiem aktywalnem po 200 zł.; dwóch nauczycielek rzeczywistych z płacą etatową po 500 zł. jednej nauczycielki młodszej z płacą etatową 300 zł. i dodatkiem aktywalnem w kwocie 100 zł.

3. Dla obydwu szkół pominionych posada jednego nauczyciela kierującego, który będzie miał wolne pomieszkanie dochód zaś jego roczny wynosić ma tytułem płacy etatowej 500 zł. dodatku za kierownictwo obu szkół 100 zł.; a oprócz tego 100 zł. tytułem dodatku aktywalnego.

Dodatki aktywalne przyznane w wyżej oznaczonych kwotach nauczycielom, względnie nauczycielkom nie będą policzane przy wymiarze emerytury.

Językiem wykładowym w obu szkołach jest język niemiecki, wymaga się jednak od konpetentów potrzebnej znajomości języka polskiego.

Prawo reprezentowania nauczycieli i nauczycielek wykonywać będzie Rada gminna miasta Białej.

4. Przy szkole 3 klas. w Bulowicach posada nauczyciela młodszego z roczną płacą 240 zł.

5. Taka sama posada w Kozach i Osiekn.

6. Przy szkole 3 klas. w Lipniku posada nauczyciela starszego z roczną płacą 300 zł. — Język wykładowy niemiecki.

7. Posady młodszych nauczycieli z roczną płacą po 200 zł. W Wilamowicach, Bestwinie, Pisarzowicach.

8. Posada przy szkole 3 klas. w Wilamowicach posada nauczyciela starszego z roczną płacą 300 zł. Gmina daje pomieszkanie. Znajomość języka niemieckiego jest potrzebną.

9. Przy szkołach 1 klas w Brzeżińce Grojcu, Wilkowicach z roczną płacą po 300 i wolnem pomieszkaniem.

10. Przy szkołach filialnych w Bielanach i Nowej wsi z roczną płacą po 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

II. w powiecie wadowickim

1. Przy szkole 4 klas. mięszanej w Zatorze posada nauczyciela młodszego z roczną płacą 200 zł.

2. Przy szkole 3 klas. w Lanckorowie posada nauczyciela kierującego z roczną płacą 300 zł. dodatkiem 50 zł i wolnem pomieszkaniem i młodszego z płacą 200 zł.

3. Posada młodszego nauczyciela w Choczni z płacą 240 zł. i pomieszkaniem.

4. Posady przy szkołach 1 klas. w Inwałdzie, Marcyporębie Piotrowicach, Radoczy, Roczynach, Sułkowicach, Targawicach z roczną płacą 300 zł i wolnem pomieszkaniem.

5 Przy szkołach filiajnych w Brodach, Jaroszowicech, Ponikwi, Trzebińczykach, Zakrzowie, Zagorniku, Zygodowicach z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

III. w powiecie żywieckiem.

1. Przy szkole 5 klas. męskiej w Żywcu posada nauczyciala starszego płacą 450 zł. i młodszego z płacą 270 zł.

2. Przy szkole 3 klas. w Jeleśni posada nauczyciela młodszego z płacą 240 zł.

3. Przy szkole 2 klas. w Milówce z płacą 270 zł.

4. Przy szkołach 1 klas. w Szarem, Laphowicach, Lipowej, Tarnawie dolnej z płacą 300 zł i wolnem pomieszkaniem.

5. Przy szkole filiajnej w Rycerce dolnej z płacą 250 zł, i wolnem pomieszkaniem.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o posady pomienione mają wnieść podania w przepisane dowody kwalifikacyi i wykazy lat służby zaopatrzone za pośrednictwem swych władz przełożonych najdalej do końca czerwca 1886 do ck. Rady szkolnej okręgowej w Wadowicach.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
W Wadowicach, dnia 11 maja 1886.

Kuratele.

L. 3150 (3777 3—3)

Konrad Zimmermann z Gołkowic uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego Jakób Ladenberger obaj z Gołkowic.

C. k. sąd powiatowy
Stary Sącz, 19 kwietnia 1886.

L. 9655 (3867 1—3)

Paweł Garbiński z Woli Jakubowej uznany za obłąkanego na umyśle.

Kuratorem tegoż jest ks. Michał Garbiński z Woli Jakubowej.

C. k. sąd powiatowy
Drohobycz, 5 maja 1886.

L. 3683 (3823 1—3)

Wasyl Maryszyn uznany marnotrawcą kuratorem jego Stefan Lok obaj włościanie z Borszowa.

C. k. sąd powiatowy
Przemyślany, 23 maja 1886.

L 805 (3896)

C. k. sąd powiatowy w Krościenku ogłasza, że Wojciech Zachwieja ze Szczawnicy wyżnej uznany został marnotrawcą, i dlań kuratorem Bartłomiej Mastalski ustanowiony.

Krościenko, 23 lutego 1886.

L. 10610 (3845)

Ilko Demczuk rolnik z Chladowa uznany został uchwałą ck. sądu obwodowego w Złoczowie z 12 grudnia 1885 do l. 8847 za marnotrawcę kuratorem ustanowiono Jakima Podleśnego z Ochladowa.

C. k. sąd powiatowy
Radziechów, 22 grudnia 1885.

Księgi gruntowe.

L. 3375 (3913)

C. k. Komisya hipoteczna zawiadamia iż wyłożyła do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akty służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Pcim.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą dnia 5 czerwca 1886, na którym dalsze dochodzenia w razie potrzeby prowadzone będą.

Myślenice, dnia 25 maja 1886.

L 401 (3911)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Rymanów w powiecie Rymanowskim położnej na miejscu w Rymanowie dnia 8 czerwca 1886 przedsięweźmie.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może przed kierującym tem dochodzenim zgłosić się i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony praw swoich za stosowne uznaje.

Przemyśl, dnia 26 maja 1886.

L. 3507 (3805 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowej karty hipotecznej górniczej dla pola górniczego „Stefan“ w Ciężkowicach w powiecie Chrzanowskim położenego, dotąd w żadnych księgach hipotecznych niezapisanego, składającego się z trzech miar górniczych w dokumencie nadania własności c. k. Starostwa górniczego w Krakowie z dnia 16 listopada 1885 l. 2077 szczegółowo opisanych, zajmującego płaszczyznę 270 696 m 2. jako przynależność pola górniczego „Albrecht“ według księgi górniczej Krakowskiej Tom. 1 str. 135 n. 3 haer. na imie Artura hr. Potockiego zapisanego, od dnia 1 maja 1886 uważany będzie za księgę hipoteczną i że od tego dnia wszelkie nowe prawa własności, zastawu lub jakiebądź prawo hipoteczne odnoszące się do tej nieruchomości tylko przez wpisanie do tej nowej księgi hipotecznej może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

C. k. sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tej nowej karty hipotecznej nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie, lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała.

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tej nowej karty hipotecznej nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w ten wykaz lub do jej części jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowego wykazu hipotecznego tamże wpisane nie zostały, — aby z temi prawami zgłosili się do sądu krajowego w Krakowie najdalej do dnia ostatniego października 1886, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów w nowym wykazie hipotecznym zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyli.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym, — a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub rozszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejsze księgi hipoteczne, w miejsce których nowy wykaz hipoteczny wstępuje, były wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesiony.

Kraków, 30 marca 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2123 (3836)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że dozwolił wpisanie do rejestru firm pojedynczych firmy H. Aberdam względem handlu naftą w Buczaczu. Właścicielem tej firmy jest Hersch Aberdam w Buczaczu.

Stanisławów, 17 lutego 1886.

L. 21926 (3758)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że firmę „Józef Ehrlich“ kawiarnia teatralna (Cafe du theatre) we Lwowie dnia 9 maja 1886 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wpisano.

Lwów, dnia 15 maja 1886.

L 1855. (3889 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie delegował c. k. notaryusza Zdzisława Więckowskiego w Radziechowie po myśli § 184 ordynacyi notaryalnej z dnia 21 maja 1855 l. 94 dz u. p. i § 29 ces patentu z dnia 9 sierpnia 1854 l. 208 dz. u. p. ogółem do spisywania aktów spadkowych po właścicielach majętności tabularnych, położonych w okręgu c. k. sądu powiatowogo w Radziechowie.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.
Złoczów dnia 8 maja 1886.

L. 8974. (3888 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ustanawia niniejszem na prośbę Markusa Epsteina, wniesioną na dniu 20 czerwca 1885 do l. 8974 przeciw Józefowi Eliaszowi Epsteinowi pto 2150 złr. aw z pn., o egzekucyę wyroku polubownego, kuratora w powyższej sprawie dla pozwanego a z miejsca pobytu nieznanego Józefa Eliasza Epsteina, w osobie adw. dra Blausteina z substytucyą adw. dra Axelrada.

O czem się nieznanego z miejsca pobytu Józefa Eliasza Epsteina uwiadamia.

Tarnopol, 27 czerwca 1885.

L 19556. (3890 1—3)

C k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Krakowie zawiadamia Leopolda Singera z miejsca pobytu niewiadomego, iż w sporze Macieja Opidowicza przeciw niemu o zapłacenie 57 złr. 50 ct., ustanowiony został kuratorem dla niego adw. dr. Zygmunt Klein z substytucyą adw. dra Alberta Proppera i wzywa go, by do rozprawy albo osobiście się stawił, lub pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż inaczej rozprawa z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Kraków, 22 maja 1886.

Licytacye.

L. 12750. (3957 1—3)

Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia, iż dnia 22 czerwca, 20 lipca i 24 sierpnia 1886 zawsze o 9 rano, egzekucyjna sprzedaż realności w Dzikowie położonej, Stanisława Antończyka własnej, wyk. hip. 53 objętej, na zaspokojenie wierzytelności Konstantego Rogalskiego w kwocie 40 zł. przedsięwziętą i przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej przeprowadzoną zostanie.

Cena szacunkowa 980 zł.

Wadyum 98 zł.

Akt oszacowania jakoteż wykaz hipot. i resztę warunków licytacyjnych są w registaturze do przejrzenia.

Tarnobrzeg, 15 lutego 1886.

L 4784. (3922 1—3)

W dniach 25 czerwca, 2 sierpnia i 3 września 1886 zawsze o godz. 10 z rana odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod nk. 36 w Dubie powiatu dolińskiego położonej, dłużników Wasyla Fryz syna i spadkobierców ś. p. Wasyla Fryz ojca własnej, nieintabulowanej na rzecz ogólnego rolniczo kredytowego zakładu dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie celem zaspokojenia kwoty 200 zł. zpn. z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 zł. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Rożniatow, 10 maja 1886.

L. 4579. (3952 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Maryi Offen przeciw Janowi i Tomaszowi Kogutom pto 200 zł. zpn. odbędzie się w dniach 30 czerwca, 23 lipca i 27 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10 z rana w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod nr. 144 właściwie 19/11 i realności pod nr. 2/123 w Gruszowie wielkim położonych.

Cena wywołania wynosi realności pod nr. 144 właściwie 19/11 1014 zł. 57 ct. zaś realności pod nr. 2/123 900 zł., wadya odnośne 101 zł. i 90 zł.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianuje.

Dąbrowa, 10 maja 1886.

L. 4364. (3953 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredytowego włośc. we Lwowie w kwocie 600 zł. aw. zpn. pozwolił przymusowę publiczną sprzedaż realności wyk. hip. oto zonym l. 114 gminy Słoboda objętej Naści Juźkiewicz własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się w trzech terminach a to dnia 14 lipca, 17 sierpnia i 15 września 1886 tylko za cenę wywołania lub wyżej.

Gdyby na trzecim terminie sprzedaż do skutku nie przyszła ułożone zostaną na dniu 22 wuześnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano warunki lżejsze.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Kuratorem wierzycieli jest p. Józef Topolnicki w Słobodzie.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny można przejrzeć w ts. registraturze

Kozowa, 23 września 1885.

L. 2443. (3954 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Barucha Hermelina przeciw Ksenice Wołkun pto 210 zł. wa. z pn. licytowaną będzie w sądzie na dniu 4 sierpnia 1886 o 10 godz. rano realność pod l. domu 67 w Artasowie położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 1090 zł.

Wadyum 109 zł. wa.

Resztę wprunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 20 marca 1886.

L. 378. (3692 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu ogłasza, że odbędzie licytacyjną sprzedaż połowy ciała hipotecznego wykazem hipotecznym l. 14 w Nowym Sączu objętego na 24 zł. 21 ct. oszacowanej, na dniu 23 czerwca i 21 lipca 1886 o 10tej godzinie rano, nie poniżej ceny.

Gdyby w powyższych terminach sprzedaż nie nastąpiła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających dzień 21 lipca 1886 o godzinie 4 popołudniu.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tut. registraturze.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzyby po 4 lutego 1886 na hipotekę tej realności weszli, do rąk kuratora p. adwokata dra Zelechowskiego w Nowym Sączu.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz, 3 kwietnia 1886.

L. 9191. (3682 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty z pretensyi galicyjsk. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 350 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 2 w Bekersdorfie położonej, wyk. hip. 42 ksiągi gruntowej Bekersdorfu objętej, Jana Murawskiego własnej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 17 czerwca, 19 lipca i 18 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 1000 zł. lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej, jak za sumę wyrównywającą wszystkim długom hipotecznem, najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 100 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.

Podhajce, 30 sierpnia 1885.

9021. (3683 3—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę Mojżesza Klüger celem zaspokojenia wierzytelności 32 zł. a. w. z pn. publiczna sprzedaż realności pod lk. 55 w Orawie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Iwana Mektysza własnej, protokołem l. 1822/85 zastawniczo opisanej, w trzech terminach dnia 7 czerwca, 7 lipca i 9 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem pod następującemi warunkami:

1. Cena wywołania stanowi kwota 435 zł. aw.

Zakład 43 zł. 50 ct. aw.

2. Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków, wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Skole, 23 lutego 1886.

L. 8647. (3684 3—3)

W tutejszym sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę Mojżesza Klüger jako cesyonaryusza Lei Epstein celem zaspokojenia wierzytelności 48 zł. a. w. z pn. publiczna sprzedaż realności pod lk. 52 rep. 180 w Synowódzku wyżnem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużniczej nieobjętej masy po Matiju Rudyk własnej, w trzech terminach, t. j. 7 czerwca, 7 lipca i 9 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem pod następującemi warunkami:

1. Cena wywołania stanowi kwota 370 zł.

Zakład 37 zł. aw.

2. Na piewszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie także niżej i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Skole, 15 lutego 1886.

L. 12402. (3715 3—3)

Krakowski sąd deleg. miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Antoniego Franczaka, prawonabywcy Józefa Szewczyka w kwocie 110 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 21 czerwca, 19 lipca i 16 sierpnia 1886 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya połowy realności lh. 4a w Zesławicach, do Jadwigi ze Szewczyków Pranczakowej należącej.

Cena wywołania 341 zł. 50 ct.

Wadyum 35 zł

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

O ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 18 sierpnia 1886 o godz. 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych jest adw. dr. Stanisław Abłamowicz z substytucyą adwokata dra Henryka Schoena w Krakowie.

Kraków, 22 kwietnia 1886.

L. 9280. (3719 3—3)

C. k sąd powiatowy w Chodorowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 1042 zł. aw. z pn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi zachodniej połowy realności pod lk. 22 w Strzeliskach nowych położonej, wyk. hip. l. 277 księgi gruntowej dla tejże gminy objętej, dłużnika Aby Lernera własnej, tus. protokołem z dnia 23 stycznia 1882 l. 601 ocenionej, na rzecz wysokiego skarbu państwa w sądzie tutejszym dnia 11 czerwca i dnia 9 lipca 1886 zawsze o godzinie 10 przed południem pod tym warunkiem się odbędzie, iż na tych terminach powyższa realność tylko wyżej lub za cenę szacunkową najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

W razie nie sprzedania tej realności na powyższych terminach, wyznacza się celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 12 sierpnia 1886 o godzinie 10 rano, na którym wierzycieli hipoteczni tem pewniej jawić się mają, iłeże niejawiący się za przystępujących do większości głosów uważani będą.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 273 zł. aw., a

wadyum wynosi 27 zł. 30 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny i akt oszacowania w tusądowej registraturze przejrzeć można.

O czem się chęć kupienia mających i wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzyby na powyższej realności prawo zastawu po dniu 5 lipca 1885 uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna w czas lub wcale doręczoną być nie mogła, przez ustanowionego dla nich kuratora dra Ludwika Vrabetza c. k. notaryusza w Chodorowie i niniejszym edyktem zawiadamia.

C k. sąd powiatowy.

Chodorów, 19 stycznia 1886.

L. 4625. (3887 3—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy oznajmia, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie przeciw Adolfowi Kindlerowi o zapłacenie dwóch kwot po 383 zł. 40 ct. w. a. z p. n. rozpisuje przymusową publiczną w tutejszym sądzie obwodowym w biurze II. przy jednym terminie to jest 15 lipca 1886 o godzinie 10 przed południem przeprowadzić się mającą sprzedaż realności pod l. k. 8 m. w Stanisławowie położonej, wykazem hipotecznym l. 1235 objętej, Adolfa Kindlera własnej, powyższym pretensyom za hipoteką służącej, pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki banwej przyjęta w sumie 18.000 zł.

Przy tym terminie realność ta także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

2. Wadyum wynosi 900 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny i szacunkowy mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Stanisławów, 1 maja 1886.

L. 1332. (3713 3—3)

Sąd obwodowy w Nowym Sączu odbędzie przymusową sprzedaż publiczną dóbr Gierowa w nowosądeckim powiecie położonych, Marcyana i Teresy Gierców własnych, w dniach 30 czerwca i 4 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym celem ściągnięcia wierzytelności galic. zakładu kred. ziemskiego w Krakowie w kwocie 15.000 zł. z pn.

Cena wywołania 29 300 zł.

Wadyum 2930 zł.

Wyciąg tabularny i resztę warunków w registraturze do przejrzenia.

W razie niesprzedania dóbr w powyższych terminach odbędzie się rozprawa nad ułatwiającymi warunkami dnia 4 sierpnia 1886 o godz. 4 popołudniu.

O tem się strony i wierzycieli, którzyby po dniu 31 lipca 1886 do bipoteki dóbr Gierowa weszli, tych do rąk kuratora p. dr. Zelechowskiego, którego substytutem p. dr. Janczura i przez edykta zawiadamia.

Nowy Sącz, 10 kwietnia 1886

Zl. 331. (3799 3—3)

Mit Bezug auf die im Nr. 108, 109 u. 110 vom 12., 13., und 14. Mai 1886 in der „Gazeta Lwowska“ verlautbarten Kundmachung Nr. 238 vom 24. April 1886 wird unter Aufrechthaltung der festgesetzten Bedingungen am 7. Juni 1886, 10 Uhr Vormittags eine neuerliche schriftliche Offert-Verhandlung wegen Lieferung von eisernen Bettstellen sammt Bretterbeschlägen und Nieten, sowie Bettbreiter, und zwar: für die Station Lemberg 220 (Zweihundert zwanzig) Bettstellen sammt Bretterbeschlägen und Nieten, bis längstens Ende Juli 1886; für die Station Tarnopol 180 (Einhundert achzig) Bettstellen sammt Bretterbeschlägen und Nieten, bis längstens Ende Juli 1886; für die Station Lemberg 1.600 (Eintausend sechshundert Bett-Bretter, bis längstens Eude Juli 1886; für die Station Stryj 100 (Einhundert) Bett-Bretter, bis längstens Ende Juli 1886, in den Amtslokalitäten der k. k. Intendanz der 11. Corps in Lemberg stattfinden.

Die gehörig gestempelten, versiegelten und mit dem erforderlichen 5 prc. Vadium versehenen schriftlichen Offerte werden bei der k. k. Corps-Intendanz in Lemberg bis zum vorerwähnten Tage und der präzisirten Stunde entgegengenommen; später einlangende Offerte jedoch nicht berücksichtigt werden.

Die weiteren Bedingungen können beim k. k. Militär-Betten-Magazin in Lemberg, k. k. Militär-Verpflegs-Magazin in Tarnopol, bei dem k. k. Militär-Betten-Tausch-Magazin in Stryj, sowie bei den Filial-Betten-Magazinen in Brzeżan, Jaworów, Żółkiew und Złoczów erfragt werden

Von der Verwaltungs-Commission des k. k. Militär-Betten-Magazins.

Lemberg, am 21. Mai 1886.

L. 3376 (3708 3–3)

W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 16 czerwca, 16 lipca, 20 sierpnia 1886 o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Jana Kubicy w ilości 100 zł. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 149 w Buczkowicach położonej, Anny Dobjowej własnej.

Cena wywołania stanowi kwota 130 zł., poniżej której realność na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 13 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Biała, 3 maja 1886.

L. 8698. (3700 3—3)

Celem zabezpieczenia wykonania drogowych budowli konserwacyjnych w stryjskim okręgu budowniczym w sekcyi drogowej dolińskiej na trakcie Podbeskidzkim w roku 1886 przeprowadzona zostanie dnia 3 czerwca 1886 w c. k. starostwie w Stryju publiczna licytacya zapomocą pisemnych ofert.

Koszta robót w br. wykonać się mających wynoszą 971 zł. 48½ ct.

Warunki budowy i spis cen jednostkowych mogą być przejrzane w c. k. starostwie w Stryju w godzinach urzędowych.

Oferty zapieczętowane zaopatrzone w 5 prc. wadyum wniesione być mają najdalej do godziny 12 w dniu licytacyi.

Stryj, 17 maja 1886.

L. 21838. (3665 3—3)

C. k sąd powiatowy m, deleg. w Kołomyi sprzeda 15 czerwca i 15 lipca 1886 godz. 9 rano przynajmniej za cenę wywołania 200 zł. aw., 17 sierpnia 1886 godz. 9 rano zaś za jakąkolwiek cenę nie niższą jednak od sumy wierzytelności uprzywil. i hipotecznych najwięcej ofiarującemu realność pod lk. 122 w Ceniawie położoną, wykazami hipotecznymi l. 184, 185 i 186 objętej, celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego 22 rat pożyczkowych po 3 zł. aw. z pn.

Zakład wynosi 20 zł.

Do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających wyznaczono termin na 17 sierpnia 1886 godz. 3 popołudniu.

Resztę warunków i akt opisania przejrzeć można w registraturze.

Kuratem wierzycieli niewiadomych p. adwokat Trachtenberg z Kołomyi.

Kołomyja, 22 lutego 1886.

L. 22109. (3666 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. delegowany w Kołomyi sprzeda 15 czerwca i 15go lipca 1886 godz. 9 rano przynajmniej za cenę wywołania 400 zł. a w., 19 sierpnia 1886 godz. 9 rano zaś za jakąkolwiek cenę nie niższą jednak od sumy wierzytelności uprzyw. i hipotecznych najwięcej ofiarującemu realność pod lk. 58 w Piadykach położoną, Wasyla i Maryi Khnihinickich własną, wykazami hihotecznymi l. 129 i 130 objętej, celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi to jest: 26 rat pożyczkowych po 3 zł. wa. zpn.

Zakład wynosi 40 zł.

Do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających wyznaczono termin 19 sierpnia 1886 godz. 3 popołudniu,

Resztę warunków i akt opisania przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych p. adw. dr. Maramorosz z Kołomyi

Kołomyja, 22 lutego 1885.

L. 9190 (3681 3–3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza że na zaspokojenie niespłaconej reszty z pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 800 złr. z pn odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 80 w Bekersdorfie położonej wedle wykazu hipotec. 14, 77 i 77 Grzegorza Cewego, Antoniego, Mikołaja i Katarzyny Lachowskich i Anto nieeo Engla starszego własność stanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 17 czerwca, 19 lipca i 18 sierpnia 1886 każdym razem o godz. 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 2000 złr lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak za sumę wyrównywającą wszystkim długom hipotecznym najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 200 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.

Podhajce, 30 sierpnia 1885.

L 2841. (3851 3—3)

W Żywieckim sądzie powiatowym odbędzie się w dniach 23 czerwca, 21 lipca 25 sierpnia 1886 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności hipotecznych w Zadzielu położonych, Szczepana i Anny Wajdeczków własnych, lwh. 104 17/2184 i 2/64 części 7/2184 części lwh- 7 i 2/64 i lwh. 158 ks. grun. gminy katastralnej Zadziela na zaspokojenie pretensyi Szymona i Anny Drewniaków w kwocie 100 zł. 37 ct.

Cena wywołania 627 zł.

Wadyum 63 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Władysław Raschke z Żywca.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne można przejrzeć w registraturze tut.

Żywiec 6 maja 1886.

L. 3049 (3671 3—3)

W dniach 7 czerwca 5 lipca i 2 sierpnia 1886 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w budynku t. s. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 55 w Odrowążu położonej ciało tabularne stanowiącej w wedle wykazu 312. 313. i 55 Józefa Brenksa „Krusika“ w Odrowążu własnej w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 200 fl. w. a. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie niżej takowej.

Wadyum wynosi 20 fl.

Resztę warunków przejżeć można w Registraturze tutejszej.

Czarny Dunajec, 8 lutego 1886.

L, 1372 (3670 3—3)

W dniach 7 czerwca 5 lipca i 2 sierpnia 1886 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu t. s. przymusowa sprzedaż realności pod L. k. 189/141 w Cr. Dunajcu, położonej ciała tabularnego nie stanowiącej Macieja i Jana Słopków własnej w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 500 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie niżej takowej.

Wadyum wynosi 50 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w Registraturze tutejszej.

Czarny Dunajec, dnia 16 marca 1886.

L. 3296 (3895 3—3)

Dnia 5 Lipca 1886 i dnia 9 Sierpnia 1886 o godz. 10. rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 193/398 w Borysławiu położonej ciała tabularnego nie stanowiącej w sprawie Matia Tauba przeciw Szymonowi Hauptmann o 300 zł. w. a z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 140 zł. aw. wadyum 14 zł. aw. przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lyb wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

W razie nie sprzedania w powyższych terminach tej realności wyznacza się do ułożenia ałatwiających warunków termin na dzień 6 Września 1886 o 9 rano.

Resztę warunków licytacyjnych, akt opisania i ocenienia w tut. sąd registraturze przejrzeć można-

Dla wierzycieli którymby uchwały dotyczące niniejszej sprawy egzekucyjnej być nie z jakiego bądź powodu odroczone mogły zamianowano adw. Dra. Wolskiego kuratorem.

C. k. sąd powiatowy

Drochobycz, 20 marca 1886.

L 2230. (3901 3—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się w sprawie egzekucyjnej Józefa Świętka przeciwko nieobjętej masie spadkowej Wojciecha Świętka i Annie Świętek o 300 zł. w. a. z pn., w dniach 13 lipca, 17 sierpnia i 21 września 1886, każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k 314 rep. 101 w Krzeszowie położonej, nieobjętej masy Wojciecha Świętka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, już egzekucyjnie zajętej i oszacowanej.

Na pierwszych dwóch terminach realność powyższa sprzedaną będzie za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej.

Cenę szacunkową stanowi kwota 799 zł., wadyum 80 zł. Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszo sądowej registraturze.

Ślemień, dnia 22 kwietnia 1886.

L. 4387. (3848 2—3)

W dniach 10 czerwca, 15 lipca i 19 sierpnia 1886 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya Gedalego Grossa własnej, pod n. k. 297 w Tłustem położonej, nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 25 zł. z pn. na rzecz Szlomy Plackera.

Cena wywołania 276 zł.

Wadyum 10 prc.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Tłuste, dnia 15 września 1885.

L. 915 (3921 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Tekli Mykietiuk przeciw Jóśkowi Zubakiewicz o 40 zł. wa. z pn. na dniu 31 maja 1886, 30 czerwca 1886 i 29 lipca 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realnosci pod l. 6 w Nadwórnie położonej ciała tabularnego niestanowiącej. Cena kupna 155 zł. wa. Zakład 16 zł. wa.

Warunki licytacyjne można w t. s. registraturze przeglądnąć.

Nadworna, 29 kwietnia 1886.

L. 3579. (3847 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie dnia 17 czerwca, 21 lipca i 19 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 11 przed południem egzekucyjną publiczną sprzedaż realności l. k. 76 w Porsznie l. w. h. 136 objętej, celem zaspokojenia 17 rat po 9 zł aw. z 3 prc. odsetkami należących się od spadkobierców Piotra Nowaka a to mał. Jakóba, Katarzyny i Teodora Nowaków likwidującemu c. k. uprz. galic. Zakładowi kredytowemu włość.

Cena szacunkowa i wywołania 600 zł.

Poręczne 60 zł.

Na dwóch pierwszych terminach licytacyjnych sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na trzecim terminie i niżej tejże, lecz nie niżej ceny równającej się pretensyom zabezpieczonym na tej realności.

Gdyby sprzedaż i na trzecim terminie do skutku nie przyszła wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających sprzedaż na 31 sierpnia 1886 o godz. 8 rano.

Dla wierzycieli z miejsca pobytu i życia niewiadomych ustanowiono kuratorem Filipa Simona ze Szczerca a resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Szczerzec, dnia 22 kwietnia 1886.

L. 1285. (3846 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Śniatynie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Kalmana Manharda jako prawonabywcy Joela Reinera w kwocie 510 zł. i 1212 zł. aw. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wykazem hip. l. 485 gminy Uście objętej, dłużnika Chaskla Reinera własnej.

Cena wywołania 4272 zł.

Wadyum 427 zł.

Licytacya ta odbędzie się w trzech terminach 4 czerwca, 7 lipca i 10 sierpnia 1886 o godz. 10 rano, w tutejszym sądzie z tem, że realność ta na 1 i 2 terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, zaś na 3 terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

O czem strony i niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora adw. dra Dawidowicza w Śniatynie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Śniatyn, dnia 24 lutego 1886.

L. 248. (3772 2—3)

C k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje do publicznej wiadomości, że celem ściągnięcia wierzytelności w kwocie 1 200 zł. w. a. z pn. na rzecz Samuela Izaaka Schorra, odbędzie się na dniu 16 lipca 1886 o godzinie 10 z rana przymusowa publiczna licytacya realności pod l. k. 20 w Chodorowie położonej, dłużnika Leiby Williga własnej, pod tym warunkiem, iż na takowym ta realność za jakąbądź cenę poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 6600 zł., zaś wadyum wynosi 330 zł. a. w.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze, jakoteż wyciąg tabularny tej realności.

Chodorów, dnia 9 marca 1886.

L. 4174 (3924 1—3)

Dnia 19 lipca 1886 o godz. 10 przed połud. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 59 lk. 43 w Dąbrówce położonej Wawrzyńca Mazurka własnej na rzecz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 44 zł. za jaką bądź cenę kupna.

Cena wywołania 350 zł. wadyum 35 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.

Ulanów, dnia 8 maja 1886.

L. 3995 (3923 1—3)

W tutejszym c. k. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 6 sierpnia 1886 nawet poniżej ceny szacunkowej licytacya realności pod lk. 60 w Tyśmienicy położonej ciała tabularnego nie stanowiącej Hawryły Terenczuka własnej na rzecz Markusa Samuelego jako cessyonaryusza Perli Samueli pto 58 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 320 zł. wa., wadyum 16 złr. wa.

Resztę warunków i protokoły zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, 15 kwietnia 1886.

L. 27820 (3927 1—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla konserwacyi gościńców państwowych w okręgu budowniczym Myślenickim na trzy letni okres t. j. na lata 1887, 1888 i 1889 odbędzie się w d. 16 czerwca 1886 z c. k. Staroswie w Myślenicach, licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Rzeczona dostawa wynosi na rok 1887:

1.) dla traktu Jzdebenickiego 532 metrów sześciennych w kwocie fiskalnej 1276 zł. 23 ct.

2.) dla traktu Krakowskiego 460 metr. sześć. w kwocie fiskalnej 1181 zł. 27½ ct.

3.) dla traktu Myślenickiego 3680 metr. sześć. w kwocie fiskalnej 5346 złr. 10 ct.

4.) dla traktu Podtatrzańskiego 2770 metr. sześć. w kwocie fiskalnej 3825 złr. 50 ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego potyczące, przejżane być mogą w wymienionym c k. Starostwie w godzinach urzędowych gdzie także w oznaczonym wyżej terminie do godziny 12 w południe podane być mają oferty zaopatrzone stemplem na 50 ct. i w 5% procentowe wadyum, z wyrażeniem ceny zaofiarowanych, nietylko cyframi, ale także i literami.

Oferty winny opiewać na wszystkie te kilometry, które z jednego i tego samemego kamieniołomu lub szutrowiska w konserwę zaopatrzone być mają. Oferty nieułożone według wzoru w §. 45 warunków licytacyi przepisanego lub nie wniesione w terminie powyższym nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

We Lwowie, dnia 14 maja 1886.

L. 670 (3900 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w dniach 9 lipca 6 sierpnia i 10 września 1886 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjną licytacyę realności w Sośnicy położonych nietabularnych dłużników Herschta i Tauby Schwarz własnych na rzecz Zakładu Kredytowego ziemskiego w Krakowie w celu wydobycia wierzytelności 200 złr. zpn:

Cena wywołania 600 złr.

Wadydm 60 złr. wynosi.

Reszta warunków można przejrzeć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Radymno, dnia 24 kwietnia 1886.

L. 11320. (3942 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności zakładu kred. ziemskiego w Krakowie w kwocie 1600 zł. a. w. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 16 czerwca, 14 lipca i 19 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 195 wyk. hip. i 743 gm. Zborów objętej, stanowiącej własność Szajego Rotha z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 3500 zł aw.

Wadyum 350 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zborów, 10 grudnia 1885.

L. 10602. (3941 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie w kwocie 1200 zł a. w. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 16 czerwca, 14 lipca i 19 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 229 wyk. hip. l 718, 795, 811 i ½ l. wyk. 321 gminy katastralnej w Zborowie objętej, stanowiącej własność Piotra Serafinowicza z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 3400 zł. wa.

Wadyum 340 zł. aw.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zborów, dnia 30 listopada 1885.

L. 8170. (3938 1—3)

C. k. sąd krajowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości spadkobierców śp. Józefa Służewskiego w kwocie 450 zł. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym (biuro l. 3) w dniu 12 lipca 1886 o godzinie 10 przed południem licytacyjna sprzedaż realności pod l. k. 338 dz. I. (l. 36 ul. Floryańska) w Krakowie położonej, wedle poz. 1 karta B. l. w. h. 323 Anieli z Schlichtingów Felklowej i Alfreda Schlichtinga w równych częściach własnej, pod ułatwiającymi warunkami w jednym tylko terminie nawet poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę kupna.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 29007 zł. 90 ct. wa. ustanowiona.

Wadyum wynosi 2900 zł. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w t. s. registraturze w aktach fas. VII. 880/46 i VII. 851/294.

O czem niewiadomi wierzyciele hipoteczni do rąk kuratora adw. dr. Władysława Leszki zawiadomienie odbierają.

Kraków, 30 kwietnia 1886.

L. 2603. (3947 1—3)

Sąd obwodowy odbędzie w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa kredyt. ziems. przeciw p. Wacławowi Pieniążkowi pto 492 zł. 30 ct. wa. sprzedaż Brzany dolnej 18 sierpnia 1886 o 10tej rano za jakąbądź cenę, wadyum wynosi 600 zł. wa.

O tem zawiadamia wierzycieli hipotecznych, dla których resztująca licytacyjna cena kupna 11356 zł. 8 ct. w pozycyi 46 karty C. jest intabulowaną, dalej którzy po 7 października 1885 weszli na hipotekę lub którym niniejsza lub późniejsze uchwały doręczone nie będą, do rąk kuratora adw. Olszewskiego w Now. Sączu.

Nowy Sącz, 24 kwietnia 1886.

L 2103. (3951 1—3)

W dniach 8 czerwca, 7 lipca i 10 sierpnia 1886 każdym razem o godz. 11tej przed poł. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa licytacya gospodarstwa gruntowego pod l. k. 32 w Bolejowie położonego, własnością Andryja Caryka będącego przedmiotu księgi gruntowej niestanowiącego, a to przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej kwota 200 zł. wa. wynoszącej, przy trzecim zaś i niżej takowej, jednak nie niżej sumy równej pretensyom, którym pierwszeństwo przysługuje i pretensyom na takowej zabezpieczonym.

W razie gdyby i na trzecim terminie sprzedaż do skutku nie przyszła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 10 sierpnia 1886 o godz. 3 po południu na który interesowanych pod rygorem z § 148 us. się wzywa.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Akt opisania i resztę warunków w tu sądowej registraturze przejrzeć można.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza Janiszewskiego w Bolechowie.

C. k. sąd powiatowy

Bolechów, 15 kwietnia 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 8941. (3759 1—3)

C. k. sąd krajowy wyższy we Lwowie podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Herscha Reichlera o uzupełnienie ciała tabularnego realności pod nk. 358 w Jazowie starym w tej gminie katastralnej i powiecie sądowym w Jaworowie położonej, jak Dom. Tom. I pag. 568 n. 1 haer. na niego zapisanej, przez przyłączenie do niego następujących parcel w starym Jazowie położonych, a to:

1. parcela budow. 824, objętości 286 kwadr. sążni na której jest dom mieszkalny pod nk. 358 i budynki gospodarcze.

2. parcela budow. 875 w przestrzeni 20 kwadr. sążni.

3. parceli grunt. 995 pastwisko objętości 81 kwadr. sążni.

4. parceli grunt. 996 roli przestrzeni 392 kwadr. sążni.

5. parceli grunt. 997/1 ogrodu przestrzeni 137 kwadr. sążni.

6. parceli grunt. 997/2 roli przestrzeni 1 morg i 913 kwadr. sążni.

7. parceli grunt. 1018 pastwisko przestrzeni 162 kwadr. sążni.

8. parceli grunt. 2975 łąka przestrzeni 1367 kwadr. sążni.

9. parceli gruntów. 2976/1 roli przestrzeni 716 kwadr. sążni.

10. parceli grunt. 2976/2 pastwisko przestrzeni 223 kwadr. sążni.

11. parceli grunt. 2977 rola przestrzeni 138 kwadr. sążni.

12. parceli grunt. 2979 łąka przestrzeni 476 kwadr. sążni.

13. parceli grunt. 2980 rola przestrzeni 251 kwadr. sążni.

14. parceli grunt. 3216 łąka przestrzeni 58 kwadr. sążni.

15. parceli grunt. 3217 łąka przestrzeni 125 kwadr. sążni.

16. parceli grunt. 3218 łąka przestrzeni 32 kwadr. sążni.

17. parceli grunt. 3219 rola przestrzeni 1563 kwadr. sążni.

18. parceli grunt. 3220 łąka przestrzeni 24 kwadr. sążni.

19. parceli grunt. 3221 łąka przestrzeni 125 kwadr. sążni.

20. parceli grunt. 3253 łąka przestrzeni 198 kwadr. sążni.

21. parceli grunt. 3254 łąka przestrzeni 37 kwadr. sążni.

22. parceli grunt. 3255 rola przestrzeni 245 kwadr. sążni.

23. parceli grunt. 3256 pastwisko przestrzeni 353 kwadr. sążni.

24. parceli grunt. 5257 rola przestrzeni 627 kwadr. sążni.

25. parceli grunt. 5258 łąka przestrzeni 73 kwadr. sążni.

26. parceli grunt. 5259 łąka przestrzeni 292 kwadr. sążni.

27. parceli grunt. 3260 łąka przestrzeni 199 kwadr. sążni.

28. parceli grunt. 4463 łąka przestrzeni 176 kwadr sążni.

29. parceli grunt. 4464 rola przestrzeni 1 morg 6 kwadr. sążni.

30. parceli grunt. 4467 pastwisko przestrzeni 12 kwadr. sążni.

31. parceli grunt. 4472 łąka przestrzeni 176 kwadr. sążni.

32. parceli grunt. 4474 pastwisko przestrzeni 93 kwadr. sążni.

33. parceli grunt. 4475 rola przestrzeni 13 kwadr. sążni.

34. parceli grunt. 4480 rola przestrzeni 840 kwadr. sążni.

35. parceli grunt. 4481 rola przestrzeni 6 morg. 1508 kwadr. sążni

36. parceli grunt. 4484 łąka przestrzeni 700 kwadr. sążni —

dotąd przedmiotu ksiąg gruntowych niestanowiących, c. k. sądowi powiatowemu w Jaworowie poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt uzupełnić się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie powiatowym przejrzanym być może, a od dnia 1 czerwca 1886 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 1 czerwca 1886 poczawszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hypoteczne na wyż opisanej nieruchomości iako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mające, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. sąd krajowy wyższy wszystkich — którzyby:

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie powiatowym w Jaworowie swoje oznajmienie do dnia 1 września 1886 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu, dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 13 kwietnia 1886.

(3908 1—3)

P. Dr. Izydor Diamant wpisany został z dniem 22 maja 1886 do listy adwokatów z siedzibą w Czortkowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 22 maja 1886.

L. 2806. (3956 1—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż w sporze Anny Chłopikowej i Anastazyi Kopaciewiczowej przeciw spadkobiercom Iwana i Senka Krokosa o własność i oddanie gospodarstwa w Czertezu lk. 18 dla pozwanego Stefana Krokosa niewiadomego z życia i miejsca pobytu kuratorem dra Iskrzyckiego w Sanoku ustanowiono i do rozprawy termin na dzień 8 czerwca 1886 godz. 9 rano wyznaczono i wzywa tegoż Stefana Krokosa do udzielenia kuratorowi dowodów lub przedstawienia innego zastępcy.

Sanok, 29 marca 1886.

L. 4039. (3940 1—3)

Niewiadomą z miejsca pobytu Michalinę Straszewską, właścicielkę dóbr Strzylcze zawiadamia się, że dla niej w sprawie egzekucyjnej Henryka Lanza przeciw niej o 510 złr. i 3304 złr. z pn., na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratorem adw. dra Trachtenberga ustanowiono i temuż zapadłe w tej sprawie uchwały egzukucyjne doręczono.

C. k. sąd obwodowy.

Kołomyja, 22 kwietnia 1886.

L. 17969 (3866 3—3)

C. k. sąd delegowany miejski dla spraw cywilnych zawiadamia Lipę Singera i Cypę Singerową z miejsca pobytu niewiadomych, że Abraham Freywald wyniósł przeciw nim pozew de praes 11 maja 1886 l. 1769 o zapłacenie kwoty 10 złr. 50 ct. oraz wypowiedzenie de praes 11 maja 1886 o opuszczenie mieszkania w domu pod l. 2 przy placu Matejki w Krakowie z dniem 31 maja 1886.

Kuratorem ustanowiony dla nich adwokat dr. Brummer ze substytucyą dra adwokata Koya.

Poleca się tymże, ażeby na wyznaczonym terminie albo osobiście stanęli a względnie przeciw wypowiedzeniu zarzuty w ciągu dni 8 wnieśli, albo ustanowionemu kuratorowi udzielili informacyi, lub też innego zastępcę sobie ustanowili. Termin do rozprawy drobiazgowej w[illegible]naczony na dzień 4 czerwca 18[illegible] o 9 [illegible]niu.

Kraków, dnia 13 maja 1886.

8867 (3831 3—3)

Karol Prochaska ma z urzędu notaryalnego w Leżajsku 26 maja 1886 ustąpić i 31 maja 1886 r. urząd notaryalny w Radłowie objąć.

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie.

L. 8745 (3832 3—3)

Julian Sporn ma z urzędu notaryalnego w Radłowie 28 maja 1886 ustąpić i 30 maja 1886 urząd notaryalny w Leżajsku objąć.

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie.

L. 9284 (3833 3—3)

Aleksander Runge, mianowanem został notaryuszem w Krynicy po wykonaniu w d. 18 maja 1886 przysięgi dla c. k. notaryuszy przepisanej, zostaje upoważnionym do objęcia urzędu swego, co się do powszechnej wiadomości podaje.

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie.

L. 8370 (3835 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, iż w urzędzie depozytowym tut. sądowym złożone są w masie i to:

1) Maryi Zamojskiej 18 złr. 19 ct. w. a. w książeczce kasy Oszczędności miasta Krakowa,

2) Jacka Naziemskiego kwota 19 złr. 8 ct. wa.

3) spadkowej po Joachimie Kinaście kwoty 84 złr. 59 ct. wa. i 62 złr. 16 ct. wa. umieszczone w kasie wspólnej sierocej,

4) Joanny Krasińskiej w gotówce ½ ct. wa. w obligacyach publicznych 760 zł. 50 ct. w książeczkach kasy oszczędności 465 złr. 1 ct. wa. w zapisach prywatnych 860 złr.

5) Teresy Sosnowskiej w gotówce ½ ct. wa., w obligacyach publicznych 10 7 zł. 85 ct. wa. w książeczkach kasy oszczędności 659 złr. 45 ct. wa. w zapisach prywatnych 1445 złr.

6) Księdza Benedykta Trzebińskiego w obligacyach indemn. z kuponem 1064 zł. 60 ct., i w kasie oszczędności 18 zł. 83 ct. w. a.

Wzywa się przeto wszystkich tych, którzy do depozytów rzeczonych jakieś prawo mają, aby w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni prawa swoje w c. k. sądzie krajowym w Krakowie tem pewniej wykazali, gdyż w przeciwnym razie po upływie tego terminu fundusze powyższe wraz z przyrostami za przypadające Skarbowi Państwa uznane, a dokumenty prywatne z urzędu depozytowego registraturze do dalszego przechowania oddane zostaną.

Kraków, 7 maja 1886.

L. 3396 (3837 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Wadowicach w sprawie egzekucyjnej Ludwiki 1o Neudeckerowej 2o Stankiewiczowej pko spadkobiercom Józefa Stankiewicza starszego pto 3000 złr. z pn. ustanawia się 1la niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Ludwikowskiego p. adw. dra Daniela kuratorem ad actum celem doręczenia uchwały hipotecznej z dnia 23 listopada 1885 l. 10851 i z dnia 28 listopada 1885 l. 11227.

Wzywa się zatem Józefa Ludwikowskiego aby informacyę swemu kuratorowi udzielił, albo też innego zastępcę prawnego sądowi przedstawił.

Wadowice, 9 kwietnia 1896.

L. 6910 (3813 2—3)

C. k sąd obwodowy w Tarnopolu jako handlowy ogłasza iż ustanowili celem doręczania nakazu zapłaty tut. sądu z dnia 15 maja 1886 l. 6622 dla Asridla Auerhana przeznaczonego, dla niewiadomego z miejsca pobytu Asriela Auerhana kuratorem p. adw. dra Leiblingera z zastępstwem p. adw. dr. Horowitza.

Wzywa się Asriela Auerhana aby mianowanym kuratorom informacyi udzielił, albo innego zastępcę prawnego ustanowił, gdyż w przeciwnym razie, złe skutki sobie przepisywać będzie musiał.

Tarnopol, dnia 20 maja 1886.

L. 24058 (3854 2—3)

C. k. sąd kr jowy jako sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnego Wiktora Klobassę, że przeciw niemu został dnia 22 maja 1886 do l. 24058 na rzecz Banku krajowego we Lwowie wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 800 złr wa. z pn.

Gdy miejsce pobytu Wiktora Klobassy nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dra Lehmana a tegoż zastępcą adwokata dra Lityńskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczony zostaje.

Wzywa więc zatem Wiktora Klobassę aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliw[illegible] sobie przypisze.

Lwów, [illegible]

L. 3071.

C. k. sąd powia[illegible] [illegible]damia z pobytu niewiadomego Leibę Stern. że przeciw niemu i innym Keila Babat dnia 14 kwietnia 1886 l. 3071 wniosła pozew o 88 złr. 95 ct. wa., na który do rozprawy wyznaczono termin na dzień 8 czerwca 1886 godz. 10 rano i jemu kuratora Adolfa Kiernika, e. k. notaryusza w Bełzie ustanowiono.

Wzywa się zatem Leibę Stern, ażeby na powyższym terminie sam stanął, lub pełnomocnika wymienił albo też ustanowionemu kuratorowi informacyę udzielił.

C. k. sąd powiatowy.

Bełz, dnia 20 kwietnia 1886.

L. 484 (3912 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia nieznaną z miejsca zamieszkania Beilę Hammerową, że na żądanie tutejszego ck. głównego urzędu podatkowego, uchwałą z dnia 25 kwietnia 1885 l. 4775 dozwoloną została egzekucyjna intabulacya zaległych podatków w kwocie 69 złr. 60 ct. z pn., w stanie biernym realności pod lk. 408 w Tarnopolu położonej, a w celu zastąpienia Beili Hammerowej jako współwłaścicielki powyższej realności ustanowiono dla niej kuratora w osobie adw. dra Sternklara z substytucyą adw. dra Blausteina.

Tarnopol, dnia 20 marca 1886.

L. 2473 (3948 1—3)

Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Schiffrę Herbstową, że celem doręczenia jej uchwał z dnia 3 października 1885 l. 5745 i z dnia 31 grudnia 1885 l. 8855 i dalszych uchwał w sprawie egzekucyjnej Abrahama Kanengiessera jako cesyonaryusza Berla Kindermanna przeciw niej i Feiwlowi Herbstowi pto 99 złr. 90 ct a. w., ustanawia się dla niej kuratorem adwokata dra Zielińskiego w Nowym Sączu.

Wzywa się Schiffrę Herbstową, aby ustanowionemu kuratorowi dostarczyła środków do obrony swych praw lub sądowi wskazała innego zastępcę, w przeciwnym razie skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

Nowy Sącz, 24 kwietnia 1886.

L. 3075. (3899 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Fedora Kicolnka z Bani berezowskiej, że w sprawie c. k. uprz galic Zakładu kredyt. włość. we Lwowie przeciw niemu o 100 złr. aw., ustanowiony został dla niego kuratorem ad actum p. Henryk Szeib. c. k. notaryusz w Peczeniżynie i temuż tusąd. uchwała z dnia 11 listopada 1882 l. 5585 doręczoną została, że przeto temuż jako kuratorowi, wszystkie — do obrony służące środki dostarczyć ma, lub innego obrać sobie rzecznika i o tem sąd tutejszy zawiadomić.

C. k sąd powiatowy.

Peczeniżyn, 15 kwietnia 1886.

L. 4034. (3949 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Christiana Litzenbergera w imieniu własnem i jako ojca Elżbiety, Zuzanny, Jakóba i Chrystyana Litzenbergerów sukcesorów Elżbiety Litzenbergerowej w sprawie egzekucyjnej Herscha Ungara przeciw Ludwikowi Bauerowi i Chrystyanowi Litzenbergerowi pto 80 złr. wa. kuratorem p. adwokata dra Schornsteina, celem doręczenia mu uchwał z dnia 14 marca 1885 l. 1294.

Wzywa się Chrystyana Litzenbergera, aby kuratorowi udzielił potrzebnej informacyi lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Nowy Sącz, 18 lipca 1885.

Wyroki prasowe.

L. 8654 (3687)

W imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i § 37 ust. pras że treść artykułu umieszczonego w numerze 107 czasopisma „Przegląd" z dnia 11 maja 1886 pod napisem: Kronika — stowarzyszenie tajne" zawiera znamiona występku z art. VIII. ust. z dnia 17/12 1862 l. 8. d. u. p. z r. 1863 n k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu [illegible]

[illegible]

W imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras. że treść artykułów umieszczonych w numerze 327 czasopisma „Nowyj Prołom" z dnia 13/24 kwietnia 1886 pod napisem „Othołosky iz kraju iz Podhajec" w ustępie od słów „My szawoły dosłowno w polskom" do słów „za sebe samomu faktu" zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. i w artykule pod napisem „Polityczeskiji wisty w ustępie od słów „zakon sobszczem spolszczenu" zawiera znamiona występku z §. 308 u. k. zatem usprawiedliwiona jest zarządzona przez ck. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 29 kwietnia 1886.

(3346)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 28. April 1886, Z. 1792/M. I., der in Rom erscheinenden Zeitung „La Democrazia" auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

(3639)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt: 1. der in der Nr. 11 der (ausländischen) periodischen Druckschrift „Americanische Arbeiterzeitung" ddo. New-York, 13. März 1886 enthaltenen Aufsätze mit den Aufschriften „Zum 18. März" und „Das Andenken an den Commune-Aufstand" das Vergehen nach § 58 lit. b und c St. G., und 2. der in derselben Druckschrift enthaltenen zwei Gedichte mit den Aufschriften „Die Soldaten der Verzweiflung" und „Der allte Communeheld" sowie des Aufsatzes mit der Aufschrift „Die Frau der Commune" das Vergehen nach § 305 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 13. Mai 1886.

(3699)

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Reichenberg mit dem Erkenntnisse vom 7. April 1886, Zahl 9933, die Weiterverbreitung der „Deutschen Volkszeitung" Nr. 60 vom 22. März 1886 wegen des Artikels „Tschechische Schule" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27. April 1886, Zl. 13070, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Mein Exposé von Gerard Ruecker. Zu Gunsten des Armenfonds in Hartmanitz. Prag. Buchdruckerei F. B Batovec. Im Selbstverlag des Verfassers 1886" nach den §§ 304 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 1sten Mai 1886, Z. 2747, die Weiterverbreitung der „Deutschen Volkszeitung" Nr. 115 vom 27. April 1886 wegen des Artikels „Gablonz, 26. April" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5. Mai 1886, Z. 5124, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Der westböhm. Grenzbote" Nr 18 vom 1. Mai 1886 wegen des Artikels „Nach Ostern" und „Plan, 25. April" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 1., 3. und 6. Mai 1886, ZZ. 2917, 3001, 3002 und 3061, die Weiterverbreitung der Zeitschriften „L'Alba" Nr. 18 vom 24. April 1886 wegen der Artikel „Resurrexit", „Alea jacta est" und „Nostra corrispondenza" nach den §§ 302 und 300 St. G.; „Il Mattino" Nr 207 vom 28 April 1886 wegen des Artikels „Corrieri Dalmati" nach § 300 St. G; „L'Alabarda Triestina" (edizio del mattino) Nr. 117 vom 28. April 1886 wegen des Artikels „Dalle sponde del'Adige" nach § 65 a St G.; endlich „Il Piccolo" (Edizione del meriggio) Nr. 1575 vom 2ten Mai 1886 wegen des Artikels „Vediamo un po" nach § 303 St. G. verboten.

(3778)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als [illegible] hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. [illegible] der Zeitschrift „Die Sonntagsruhe" (sine dato) enthaltenen Artikels mit der Aufschrift [illegible] „Arier und Jude" in den beiden [illegible]füen von „Ein Nationalhaß zwar war" bis „schnodern wei ein Papagei" und von „Wer nicht gerade von einem Schnupfen" bis „und selbst das Leben gefährdet" das Vergehen nach § 303 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 19. Mai 1886.

Das k. k. Kreisgericht in Ung.-Hradisch als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15. Mai 1886, Zl 3937 Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 38 der in Kremsier erscheinenden periodischen Druckschrift „Kromerisske Noviny" vom 11. Mai 1886 wegen des auf der ersten Seite abgedruckten Artikels „O tom nasem snemu", und zwar dem ganzen Inhalte nach, nach § 300 St. G. verboten

Upadłości.

L. 163 (3810 1—3)

W sprawie rozbiorowej Sary Lei Fink z Zawałowa został Mojżesz Sonnenschein jako tymczasowy zawiadowca masy zatwierdzony a tegoż zastępcą Jeruchim Fink ustanowiony.

Z c. k, sądu obwodowego.

Brzeżany, dnia 16 stycznia 1886.

L 6596 (3814 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza, że zarządca masy rozbiorowej kupca zraela Weitzkorna nieprotokołowanego został Jakób Berkowicz a tegoż zastępcą adw. dr. Melchior Axelrad,

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, dnia 15 maja 1886.

L. 17677 (3881)

Zawiadamiam wierzycieli masy rozbiorowej Jonasza Ehrlicha. iż do dodatkowej likwidacyi wierzytelności po pierwotnym terminie likwidacyjnym zgłoszonych, tudzież do powzięcia uchwały względem sposobu zrealizowania pozostałych towarów i wierzytelności tej masy rozbiorowej, na reszcie do złożenia przez krydatariusza przysięgi §. 96 u. k. przepisanej termin

...ntry na dzień 9 czerwca 1886 w biurze ...r. 5 ck sądu krajowego wyznaczonym ...ostał.

Lwów, dnia 18 maja 1886.

Komisarz konkursowy.

Doniesienia prywatne.

LECZNICA LWOWSKA

Plac Akademicki l. 1., codzienna ordynacya bezpłatna dla ubogich chorych.

S-la	Oddział chorób	godzina	Ordynaryusz
I	chirurgicznych	10–11	Dr. H. Schramm
	kobiecych	11–12	Dr. Sielski
	ocznych	12–1	. . . . . .
II	wewnętrznych	9–10	Dr. St. Jana
	dzieci	11–12	Dr. A. Sieradzki
	wenerycznych i skórnych	12–1	Dr. Wł. Tatarczuch

3726 7-2

Dyrekcya zakładu.

Handel sukna

i towarów wełnianych modnych, pod firmą:

J. Wallach i Syn

we LWOWIE, w Rynku pod l. 33.

Założony w roku 1841, poleca na sezon wiosenny i letni, swój najobficiej zaopatrzony skład materyj wełnianych na męskie również damskie i dziecinne ubrania, zacząwszy od gatunków najtańszych.

Wysełki pocztowe tak próbek, jako też materyj, na każde żądanie uskuteczniane zostają bezzwłocznie.

(2241 50–7)

CZEREŚNIE

...elkie, dające się konserwować	zł. 20 ct.
...ragi białe najgrubsze	2 zł. 70 ct.
groch w pełnych strączkach . .	1 zł. 60 ct.
kartofle stołowe	1 zł. 50 ct.
...b w strączkach	zł. 60 ct.
...uchy (30 do 40 sztuk)	2 zł. 50 ct.

w koszykach 5 kilowych, towar najświeższy i najwykwintniejszy, przesyła za pobraniem pocztą, franco do wszystkich miejscowości

3437 3-?

A. Maiti w Gorycyi.

Do wydzierżawienia

dobra Komorowice, Ostatnia poczta Nowemiasto odległe 1 km od przystanku kolei Łupkowskiej w Nowemmieście a 20 km. od Przemyśla, 400 morgów pszennej gleby i 100 morgów słodkich łąk, budynki gospodarskie w dobrym stanie, 2 karczmy i młyn świeżo odnowiony, 170 morgów zasiewów ozimych i 100 morgów zasiewów jarych. Bliższej wiadomości zasięgnąć można u przełożonego obszaru dworskiego.

3853 2–3

Pończochy

saskie białe tuzin po zł. 5. 6. 7 i wyżej.
Pończochy francuskie (długie) tuzin po 8. 9. 10 i wyżej.
„ kolorowe na pary po 60. 80. 1 zł. wyżej.
Pończoszki kolorowe para po 40, 50, 60 i wyżej.
Szkarpetki saskie białe i kolorowe tuzin po zł. 6. 7, 8 i wyżej.
Szkarpetki nicianne białe i kolorowe tuzin po 6.50, 7, 8 i wyżej.

3463 6-6

poleca w największym wyborze

MAGAZYN

F. Knauera i Syna

pod złotym Lwem we Lwowie plac Kapitulny.

Premiowane na wystawie przyr. lek. w Krakowie r. 1881

WSTRZYKIWANIE

z

MATICO

aptekarza

Henryka Blumenfelda

we Lwowie.

Wstrzykiwanie to, sporządzone z rośliny Matico [Piper angustifolium] znachodzącej się w południowej Ameryce, posiada nietylko znakomite własności prezerwatywne, lecz po kilkurazowem użyciu zastarzałe nawet cierpienia przewodu moczowego usuwa.

Cena 50 ct.

KAPSUŁKI Z MATICO

wyrobu aptekarza Henryka Blumenfelda

WE LWOWIE.

najlepszy środek przeciw rzerzączce (wywiorowi) upływowi nasienia męskiego, nieżytowi kanału moczowego i upławom kobiecym.

Kapsułki te są z części eterycznych roślin „Matico Santale Kopaiwi Kubeby“ tak szczęśliwie złożone, że nie sprawiają żadnych dolegliwości żołądkowych a skutek jest nadzwyczaj pewny i szybki.

Szczególnie zalecają się kapsułki w wypadkach, gdzie zapalenie chorobie towarzyszy.

UŻYCIE: dziennie 6 do 18 sztuk.

Cena 80 ct.

Główny skład w aptece Henryka Blumenfelda we Lwowie.

[1771 58–6]

L. 11134/III. (3857)

C. k. koleje państwowe.

WYCIĄG

z planu jazdy obowiązującego od 1go czerwca 1886.

Zagórz — Husiatyn	Pociąg osobowy Nr. 111	Pociąg osobowy Nr. 117	Pociąg mięszany Nr. 151
Z Zagórza odjeżdża	11.46	8.31	
„ Chyrowa „	2.12	10.57	5.24
„ Drohobycza „	4.38	1.2	9.16
„ Stryja „	5.35	2.10	10.22
Do Stanisławowa przyjeżdża	9.2	5.51	
Ze Stanisławowa odjeżdża	9.58	6.54	
Z Buczacza	2.10	10.51	
Do Husiatyna przyj.	5.44	2.32	

Husiatyn — Zagórz	Pociąg osobowy Nr. 112	Pociąg osobowy Nr. 118	Pociąg mieszany Nr. 152
Z Husiatyna odjeżdża	9.35	12.40	
„ Buczacza	1.46	4.36	
Do Stanisławowa przyjeżdża	5.37	8.35	
Ze Stanisławowa odjeżdża	6.28	9.45	
Ze Stryja odjeżdża	10.23	1.45	5.17
Z Drohobycza „	11.18	2.32	6.32
Do Chyrowa przyj.	1.32	4.33	9.30
Z „ odjeż.	2.03	4.58	
Do Zagórza przyjeż.	4.04	6.57	

Stryj — Lwów	Pociąg osobowy Nr. 817	Pociąg mięszany Nr. 851	Pociąg osobowy Nr. 811
Ze Stryja odjeżdża	2.20	10.45	5.45
„ Mikołajowa „	3.09	12.08	6.43
Do Lwowa przyjeż.	4.15	2.06	8.12

Lwów — Stryj	Pociąg osobowy Nr. 818	Pociąg mięszany Nr. 852	Pociąg osobowy Nr. 812
Ze Lwowa odjeżdża	11.27	12.01	7.10
Z Mikołajowa „	12.21	2.14	8.45
Do Stryja przyjeż.	1.23	3.27	9.39

Drohobycz Borysław	Pociąg mieszan. N. 751**	Pociąg mieszan. Nr. 753**	Pociąg mięszan. Nr. 755	Pociąg mięszxn. Nr. 757	Pociąg mięszan. Nr. 759*
Z Drohobycza odjeżdża	4.50	7.55	1.06	3.00	6.45
Do Borysława przyjeżdża	5.30	8.35	1.37	3.41	7.26

Borysław Drohobycz	Pociąg mięszan. Nr. 753**	Pociąg mięszan. Nr. 751**	Pociąg [illegible]	Pociąg [illegible] Nr. 75[illegible]	Pociąg mięsz. Nr. [illegible]*
Z Borysława odj.	6.40	10.38	1.53	[illegible]	7.55
do Drohobycza przyj.	[illegible]	10.47	2.[illegible]	[illegible].17	8.37

Godziny podane są podług południka pesz[illegible]

Pociągi oznaczone * kursują codziennie z [illegible]

„ „ ** „ [illegible]

Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu

Ponieważ zwołane na dzień 30 kwietnia 1886. Siedmnaste Zwyczajne Ogólne zebranie Akcyonaryuszów Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu, z powodu braku wymaganej art. 50 statutu liczby obecnych akcyonaryuszów nie przyszło do skutku, przeto Dyrekcya w myśl art. 50 statutu ma zaszczyt ponownie zaprosić niniejszem pp. Akcyonaryuszów na:

Siedmnaste Zwyczajne Ogólne zebranie Akcyonaryuszów

Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu,

które odbędzie się z tymże samym porządkiem dziennym w dniu 30 czerwca 1886 o godzinie 11ej przed południem w lokalu Banku pod l. 25 Gm. I. w rynku głównym w Krakowie.

Stosownie do treści wyżej przytoczonego art. 50 statutu Banku, Zgromadzenie to ważnie i prawomocnie decyduje bez względu na ilość obecnych akcyonaryuszów

Porządek dzienny obrad:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności Banku za rok 1885.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej co do sprawdzenia rachunków za rok 1885
3. Wnioski Rady Zawiadowczej co do zamknięcia rachunków, co do pokrycia reszty strat i udzielenia zarządowi absolutoryum.
4. Wybór 3 członków Rady nadzorczej w miejsce z kolei ustępujących.

Artykuł 50 statutu do powzięcia prawomocnej uchwały na Ogólnem zebraniu potrzebna jest obecność przynajmniej 20 właścicieli Akcyj zakładowych wliczając w to osoby od nich umocowane, a obecnie muszę mieć prawo do dania przynajmniej 120 głosów. W braku takiej ilości nastąpi nowe zwołane Ogólnego zebrania. Drugie to Ogólne zebranie ważnie i prawomocnie decyduje bez wszelkiego względu na ilość obecnych akcyonaryuszów, prawo głosowania mających.

Takie po raz drugi zwołane Ogólne zebranie uchwalać może tylko co do tych przedmiotów, które były na porządku dziennym pierwszego zebrania.

Aby mieć głos na ogólnem zebraniu, trzeba posiadać najmniej 5 akcyj zakładowych: Każde 5 akcyj zakładowych dają jeden głos.

Każdy akcyonaryusz życzący sobie wykonać prawo głosowania na ogólnem zebraniu, winien przynajmniej na 14 dni przed 30 czerwca br. złożyć posiadane przez siebie akcye zakładowe do Kasy Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie w zamian których otrzyma kartę wejścia na Ogólne zebranie, obok dotyczącego poświadczenia odbioru akcyj.

Na karcie wstępu wyrażoną będzie ilość głosów, jaką posiada osoba mająca wstęp na Ogólne zebranie.

Akcye składane być mają od daty niniejszego ogłoszenia do włącznie 16 czerwca br w Kasie Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie w godzinach biurowych.

Kraków, dnia 29 maja 1886.

Dyrekcya.

(3935)

(Przedruk nie będzie płacony)

MAGAZYN

J. Drexlera & Synów

we Lwowie, plac Kapitulny

poleca

świeżo otrzymane

w wielkim wyborze

PŁÓTNA i stołową BIELIZNĘ

z pierwszorzędnych fabryk

Dreliszki liberyjne i materacowe

Satyny i kretony francuskie najmodniejsze

Bieliznę męzką, także

systemu dr. Jaegera.

POŃOZOCHY, SKARPETKI

Szirtingi i Schyfony Schrolla Syna

Pościel kompletną własnego wyrobu

Łóżka żelazne

Dywany angielskie,

· KAPY gobelinowe, pikowe i trykotowe

Kocyki na łóżka

KOCE na konie Grefenberskie i systemu dr. Jaegera

Webe King

oryginalną, o 60prct. tańszą zaś równie trwałą jak płótna, sporządzoną z najprzedniejszej bawełnianej przędzy, tak zwanej „Drathgarn“.

Sztuka 20 metrów	78 cent szerok	na grubszą bieliznę	zł. 7.—
„ 20 „	88 „ „	na cienką bieliznę, poszewki i prześcieradła	zł. 8.50
„ 15 „	175 „ „	na 6 prześcieradeł	zł. 11.80
„ 15 „	175 „ „	na 6 „ cienkich	zł. 13.—
„ 15 „	200 „ „	na 6 prześcieradeł	zl. 12.80

Cenniki i próbki franco.

3929 1 - 5

KAZIMIERZ LEWICKI
GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI
porcelany, szkła i towarów mieszanych
we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.
Założony w roku 1845

Kufelki
okute z nakrywkami do PIWA,
mierzące 1/4 litra, 3/10 litra, 1/2 litra, 3/4 litra.
Ze szkła kryształowego
sztuka po 90 cnt., 1 złr., 1 złr. 20 cnt., 1 zł. 50 cnt., 2 złr., 2 zł. 50 ct. 3 zł., 5 zł. i wyżej.

Rymanów
Zakład zdrojowo-kąpielowy
otwarty dnia 1. Czerwca.

Oddalony o trzy kilometry od miasta Rymanowa, a o 6 kilometrów od stacyi kolei transwersalnej Rymanów

Źródła wydają na godzinę 120.000 litrów wody zawierającej głównie jod, brom, żelazo, sól, sodę lit prócz nadzwyczaj wielkiej ilości kwasu węglowego skutecznej we wszystkich chorobach skrofolicznych szczególniej gdy te są z osłabieniem i brakiem krwi połączone, zawiera bowiem wielką ilość środków odżywczych mianowicie żelaza i kwasu węglowego, używana bywa w cierpieniach skórnych w chorobach gruczołów, kości, stawów, błon śluzowych w stwardnieniach pozapalnych, w chorobach nerek, pęcherza oczu i w różnych cierpieniach kobiecych.

W tym roku przybywa w Zakładzie kilka domów oraz łazienki zwiększone.

W tym sezonie przygrywać będzie muzyka cyganów Węgierskich pod dyrekcyą pana Dandascha z Homonnej.

Doktor, poczta, dwie restauracye, piekarnia, mleczarnie w samym Zakładzie, telegram i spteka obok w miasteczku.

Taksa od osoby **2 złr.**, od rodziny **3 złr.**, za muzykę od osoby **1 złr.**, od rodziny **2 złr.**

kąpiele I klasy 70 ct.,
3508 6—6 **„ II „ 50 „**
„ III „ 40 „ Dzieci płacą połowę.

Na stacyi kolei w Rymanowie będą powozy i wózki, gościniec bity prowadzi do Zakładu.
Wodę mineralną i sól na żądanie rozseła Zarząd zdrojowo-kąpielowy w Rymanowie.

Skład soli i wody we Lwowie w aptece Wgo Wiewiórskiego ul. Halicka.

Zarząd.

Witkowitz,
jedyna krajowa WALCOWNIA
kutych, naj[illegible]ości żelaznych rur
[illegible] patrzony skład

[illegible] i [illegible], dalej wsz[illegible] skład [illegible] mufy, flans[illegible] krzyżowe, o[illegible], rury do wyt[illegible] maszyn parowych, locomobil, rury do wszela[illegible] u pom[illegible] kotłów parowych, wszelkie narzędzia i pojedyncze części [illegible] maszyn wiertniczych, gotowe rezerwoary na spirytus i naftę, blachę kotłową, dna, tragarze, trawersy i lane żelazne wodociągowe rury. Wszelkie w ten zakres wchodzące wyroby żelazne, wykonują się w jak najkrótszym czasie i po przystępnych cenach.

Składy dla Galicyi: u L. Rosenfelda we Lwowie ulica Karola Ludwika l. 29. zastępcy firmy „Robert Kern" w Wiedniu, tudzież w handlu żelaznym Bolesława Cybulskiego plac Maryacki l. 5. 3698 4—4

Bilans
kasy oszczędności miasta Kołomyi z 31 grudnia 1885.
Stan czynny.

	złr.	cnt
Zapas gotówki	35.230	35
Pożyczki zabezpieczone na realnościach	191.723	49
„ dane na akta notaryalne	16.912	—
Zaliczki na zastaw papierów wartościowych	3.726	—
Weksle	460.813	24
Kapitał z weksli zaskarżonych	24.595	87
Zaliczki na koszta prawne	2.953	28
Zaliczki na płace	.661	75
„ inne zwrotne	6.763	09 1/2
Druki w zapasie	.199	04
Odsetki zaległe z 31go grudnia 1885	6.569	50
Fundusz rezerwowy (Bilans str. 8. i 9.	60.387	74
Kaucye urzędników (Bilans str. 12.	2.700	—
	813.235	35 1/2

Stan bierny.

	złr.	cnt
Władki włącznie ze skapitalizowanymi odsetkami	735.648	59 1/2
Należytość za koszta prawne	.692	99
Rachunek różnych	1.249	03
Wierzytelności funduszu rezerwowego.	.152	01
Odsetki pobrane za rok 1886	4.859	85
Czysty zysk z obrotu funduszów za rok 1885	7.345	14
	750.147	61 1/2
Fundusz rezerwowy (Bilans str. 8. i 9.	60.387	74
Kaucye urzędników (Bilans str. 12.	2.700	—
	813.235	35 1/2

Dyrekcya kasy oszczędności miasta Kołomyi.

Naczelny Dyrektor: *Dr. Kajetan Maramorosz* m. p.
Dyrektor naczelnik kancelaryi *Alfred Zoffal* m. p.

Podziękowania wyleczonych.

Do Pana **Jana Hoffa,** c. k. Radcy, dostawcy nadwornego wielu książąt Europy, posiadacza złotego krzyża zasługi z koroną, kawalera wysokich orderów pruskich i niemieckich, w Wiedniu, Graben Bräunerstrasse 8.

Podziękowanie za wyleczenie!

Bruck n. M., 5 kwietnia 188?. Cieszy mię bardzo, że mogę Panu donieść, że Jana Hoffa piwo zdrowia z ekstraktu słodowego sprawiło bardzo zbawienny skutek na stan zdrowia mojej żony, w skutek czego upraszam o ponowne przesłanie mi 12 flaszek Jana Hoffa piwa zdrowia z ekstraktu słodowego, 1 kila słodowej czekolady zdrowia i 1 woreczka cukierków z ekstraktu słodowego za pobraniem.

Z wszelkiem poważaniem **Maciej Krenn** w Bruck n. M.

Lekarskie podziękowania za wyleczenie!

Siegharding w górnej Aust. 20 marca 1886. Wielmożny Panie! Podczas pory zimowej cierpiałem rok rocznie na gwałtowny katar płucowy połączony z silnym kaszlem a nic mi nie pomogło, jak tylko wyroby słodowe Jana Hoffa. Upraszam przeto o przesłanie mi podanych poniżej artykułów tak dla mego użytku, jak i dla mojej apteki domo[illegible] za pobraniem należytości.

Z po[illegible]niem **Dr. A. Weber**, prakt. lekarz.

Buda - Peszt 11 kwietnia 188?. Wielmożny Panie! Czując już po zużyciu 12 flaszek znakomitego Jana Hoffa ekstraktu słodowego znaczne polepszenie i ulgę w męczących mnie przedtem bolach piersiowych, nie mogę tego zaniechać by nie polecić jak najlepiej i najusilniej tak wypróbowany i skuteczny Jana Hoffa ekstrakt słodowy każdemu na piersi cierpiącemu.

Z wysokiem poważaniem **Izydor Töröck,** funkcyonaryusz przy aust. kolei żelaznej rząd. w Budzie ulica Zygmunta 72

Podziękowanie za wyleczenie!

Weipert, 8 kwietnia 1886. Wielmożny Panie! Z porady pana M. U. D. Theumer w Weipercie używam Jana Hoffa piwo zdrowia z ekstraktu słodowego, które dotąd przeciw moim cierpieniom piersiowym i żołądkowym udowodniło swą znakomitą skuteczność. Proszę przeto powtórnie o przesłanie mi jednej skrzyni piwa zdrowia. Nie omieszkam rozpowszechnienie tego w kółkach mych przyjaciół i znajomych.

Z wysokiem poważaniem **J. W. Zörkler** nauczyciel.

Podziękowanie za wyleczenie!

Hotel Semmering, willa Wiesenburg, 19 kwietnia 1886. Wielmożny Panie! Czując już po pierwszej przesyłce znakomitego Jana Hoffa koncentrowanego ekstraktu słodowego znaczną ulgę i polepszenie w gardle i piersiach, upraszam o przesłanie mi jeszcze 6 flakonów koncentrowanego ekstraktu słodowego i 1 woreczka cukierków piersiowych za pobraniem.

Z wysokiem poważaniem **Joanna Böckmann**, Hotel Semering Willa Wiesenburg.

Broos w Siedmiogrodzie 19 kwietnia 1886. Wielmożny Panie! Upraszam o przesłanie mi dla mego użytku 12 flaszek Jana Hoffa piwa zdrowia z ekstraktu słodowego i 2 woreczków piersiowych cukierków słodowzch.

Z poważaniem **Dr. Gohn**, fizyk miejski.

Jana Hoffa piwo zdrowia z ekstraktu słodowego jest dobrem w smaku i znakomitym napojem, najlepszym środkiem sprawiają[illegible] rekonwalescentów, suchotników, cierpiących na piersi i żołądek, dla piersiowo - sła[illegible] [illegible] kobiecych i skrofułach u dzieci.

[illegible] Hoffa kon[illegible]wany ekstrakt s[illegible] jest d[illegible] osób [illegible] bią, lub [illegible] dla suchotników, dzi[illegible] tożsamo prze[illegible] k[illegible] afekta[illegible] k[illegible]alnym i słaboś[illegible]

Jana Hoffa [illegible]wa czekolada zdrowia zdrowe i dobrze smakujące śniadanie dla zdrowych i słabych) skutkuje w braku krwi, schudnięciu, osłabieniu, usposobieniu nerwowem, w bezsenności i braku apetytu.

Podczas 40 letniego istnienia odszczególnione przez wielu, cesarskich, królewskich, książęcych i arcyksiążęcych lekarzy przybocznych polecone a na całej kuli ziemskiej rozpowszechnione, 27.000 milion sprzedaży. Codzień nowe skutki lecznicze ogłaszane we wszystkich dziennikach. Od 40 lat przeszło miliony skutków leczniczych. Ekstraktum malti Johanni Hoffi nabyć można we wszystkich aptekach, drogueryach i wielkich magazynach kupieckich, należy tylko wyraźnie zażądać wyrobu zaopatrzonego marką ochronną i wizerunkiem wynalazcy Jana Hoffa.

Koncentrowany ekstrakt słodowy Jana Hoffa skutkuje w cierpieniach płucowych, przeciw kaszlowi i szkrofułom. Jest unikatem dla dzieci.

Główne składy we Lwowie: u P. Mikolascha, Z. Ruckera, J. Beisera, K. Krzyżanowskiego, Sklepińskiego i kiego H Blumenfelda, apt., Karola Bałłabana dalej w aptekach pp. Kochanówskiego, w BOCHNI u Wewiórskiego we Lwowie; w BIAŁEJ: u A. Blumenthala, Johanny apt. i R. Kanoka; w BRZEZANACH: u A. Dursta J: Michnika; W BRODACH u Kulaka, Redera, Witosławskiego aptek; w CZERNIOWCACH: u apt. w BUCZACZU; u L. Neumanna; w CZORTKOWIE: u L. Nossa, apt; w W. Raczka, apt.; Jabłonskiego J. Schnischa, A. Bayer, A. Tabakara; w DROHOBYCZU: u J. Aichmüllera. w GRZYMAŁOWIE: u Juliusza skiego; w GORLICACH u Szymona Birn; w GRÓDKU: u A. Lippus; w A Wisłockiego, apt., Woltman; w HALICZU: u J. Ormezowskiego apt. w JAROSŁAWIU u J. Rohma, J. Trauw, S. Ellenberga; w KOŁOMYI u J. Sidorowicza, apt.; w KRAKOWIE: u K. Wiszniewskiego. W Fenza; w czyńskiego W. Redyka. P. Krokiewicza, E. Stockmana apt.; Jana Janigi, Edw. Fuchsa, W. Filipka apt.; MONASTERZYSKACH: u P. Döglera, Juliana Motrycza apt., w NOWYM SĄCZU: u W. Karpińskiego apt.; J Grossbarda; w PRZEMYŚLU: u M. Kruga, w RZESZOWIE: Schaitera i sp. J. Macura, aptek.; w SAMBORZE: u J. Aleksiewicza apt., w STANISŁAWOWIE: u A Amirwicza, L. Fleischmanna w STRYJU: u Chulbazanego apt; w TARNOPOLU: u H. Kahane F. Jamrogiewicza, Borysławie, Bro- apt.; w ZŁOCZOWIE, Józefa Gold. Dalej w aptekach: w Biale, Bochni, Borszczowie, Dembicy, Dobromilu, dach, Brzeżanach, Buczaczu, Chodorowie, Chrzanowie, Czortkowie. Czerniowcach, Jeziernie, Kałuszu, Dolinie, Drohobyczu Dukli, Gródku, Haliczu, Horodence, Husiatynie, Jarosławiu, Lwowie, Mielcu, Mikulińcach, Kołomyi, Kopeczyńcach, Krakowie, Krośnie, Krynicy, Krystynopolu, Kuttach, Podwołoczyskach, Przemyślu, Sokalu, Monasterzyskach, Nowym Sączu, Oświęcimie, Podgórzu, Podhajcach, Sieniawie, Skolem, Zborowie, Przemyślanch, Przeworsku, Rzeszowie, Sądowej Wiszni, Samborze, Sanoku, Zbarażu, Stanisławowie, Stryju, Tarnopolu, Tarnowie, Uhnowie, Wadowicah, Zaleszczykach, Złoczowie i Żółkwi

Pierwsza, prawdziwa, lecznicza i ciało wzmacniająca Jana Hoffa słodowa czekolada zdrowia (dla cierpiących na brak krwi, bladaczkę, suchoty, brak apetytu bezsenność) została podczas 40 letniego istnienia 64 razy odszczególnioną. Francuskie, angielskie i inne czekolady nie dokazały w kierunku utrzymywania i uzyskania utraconego zdrowia, tych skutków; co Jana Hoffa słodowa czekolada zdrowia. Słodowa czekolada zdrowia Jana Hoffa nie powinna więc brakować w żadnem domostwie. 3826 2-4

L. 656 (3860 3—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowy szkoły w Mikołajowie, odbędzie się w biurze Wydziału Rady powiatowej w Bóbrce w dniu 9. Czerwca 1886 w godzinach przedpołudniowych, rozprawa za pomocą ofert pisemnych.

Cena kosztorysowa 4228 złr. w. a., wadyum 5%.

Plan, kosztorys i warunki, w kancelaryj Wydziału powiatowego złożone do przejrzenia.

Bóbrka, 25 maja 1886.

Skład fortepianów
SZKOŁA MUZYCZNA
L. MAREK
w Rynku l. 9, I. piętro.

Nowe, krzyżowe fortepiany od 280 zł. a pianina od 250 zł. z opakowaniem. Przegrane instrumenta pod 10-letnią gwarancyą z najlepszych fabryk, które się sprzedaje za gotówkę i wypożycza, jako też poleca takowe na **raty miesięczne od 15 złr.** — Sławne Najbogatszy wybór. Fortepiany [illegible] amerykańskie. (4968 16—?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. [illegible]